Nr. 111. Wtorek, dnia 14 Maja 1935 roku. Cena 10 gr. Rok XXX.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

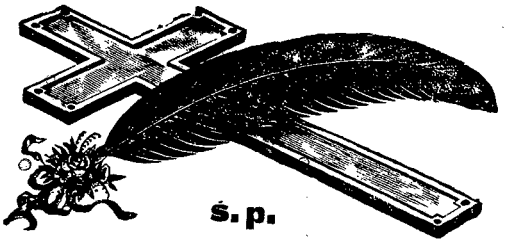

ZGON MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Cały kraj staje w żałobie u trumny wielkiego Budowniczego Polski.

Krótko przed godz. 12 w nocy dotarła do Częstochowy żałobna wieść o zgonie Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego.

Przez radjostację raszyńską otrzymaliśmy potwierdzenie tej nieprawdopodobnej, jak się w pierwszej chwili zdawało, informacji, a mianowicie, że Marszałek Piłsudski zakończył swój pracowity i ofiarny żywot w niedzielę 12 b.m. o godz. 20 m. 45 w Warszawie, w pałacu belwederskim

Jak informuje komunikat oficjalny, śmierć nastąpiła wskutek choroby raka żołądka i wątroby, na co cierpiał ś. p. Marszałek Piłsudski od dłuższego czasu. Raptowne pogorszenie nastąpiło w dn. 11 b.m., gdy Marszałek Piłsudski uległ silnemu krwotokowi żołądka, wskutek czego osłabło serce, co w następstwie spowodowało zgon. Przy łożu chorego czuwali lekarze z Wiednia i polscy z gen. dr. Ruppertem na czele.

Śmierć jednak była nieubłagana. Ostatniego namaszczenia Olejami św. udzielił Marszałkowi Piłsudskiemu ks. Władysław Korniłowicz.

Na wieść o zgonie P. Prezydent Rzeczypospolitej natychmiast zwołał posiedzenie Rady Gabinetowej i wydał o godz. 12-ej w nocy krótkie orędzie do obywateli. Natychmiast też na skutek wieści żałobnej p. premjer Sławek zgłosił się na Zamku u P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

P. Prezydent Rzplitej zamianował generała Rydza-Smigłego generalnym inspektorem sił zbrojnych, kierownictwo ministerstwa spraw wojskowych powierzył generałowi Kasprzyckiemu.

Zarządzona została żałoba ogólno państwowa. Wszelkie widowiska, zebrania it.p. uległy odwołaniu.

W stolicy wieść o zgonie Marszałka Piłsudskiego rozniosła się lotem ptaka i wywarła przygnębiające wrażenie. Tłumy snuły się po ulicach w poważnym nastroju żałobnym.

Orędzie Prezydenta Rzplitej

Do Obywateli!

Marszałek Piłsudski życie zakończył! Wielkim trudem swego życia budował siłę w Narodzie.

Genjuszem umysłu, twardym wysiłkiem wolł Państwo wskrzesił.

Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oprą.

Za ogrom Jego pracy danem Mu było oglądać państwo nasze, jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a Armię naszą sławą zwycięskich sztandarów okrytą.

Ten największy na przestrzeni całej naszej historji człowiek w głębi dziejów minionych moc swego ducha czerpał, a nadludzkiem wytężeniem myśli drogi przyszłe odgadywał.

Nie siebie tam już widział, bo dawno odczuwał, że siły Jego fizyczne ostatnie posunięcia znaczą.

Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności miałby spocząć.

Przekazał narodowi dziedzictwo myśli, o honor i potęgę państwa dbały.

Ten Jego testament, nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy.

Niech żałoba i ból pogłębią nas zrozumieniem naszej, całego narodu odpowiedzialności przed Jego duchem i przed przyszłemi pokoleniami.

Podpisano:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
IGNACY MOŚCICKI.

Warszawa, 12. V. 1935 r.

Rozkaz ministra spraw wojskowych

Kierownik ministerstwa spraw wojskowych generał Kasprzycki wydał następujący rozkaz do Armji Polskiej:

Marszałek Polski Józef Piłsudski po długiej chorobie zakończył życie.

W imię sprawy, którą nam pozostawił zmarły Wódz Naczelny, cios, co uderzył w naród i armję, w niczem nie może osłabić wartości i wysiłku służby żołnierskiej!

P. Prezydent Rzeczypospolitej mianował generalnym inspektorem sił zbrojnych generała dywizji Śmigłego-Rydza Edwarda, mnie powierzył pełnienie obowiązków ministra spraw wojskowych.

Na dzień 13 maja r.b. rozkazuję: 1) przed frontem wszystkich oddziałów odczytać orędzie P. Prezydenta Rzplitej, 2) na sztandary i chorągwie pułkowe nałożyć uroczyście kokardy żałobne, 3) generałowie, oficerowie i podoficerowie zawodowi nałożą żałobne opaski, 4) chorągwie państwowe z żałobą opuścić do połowy masztu.

Podpisano Kasprzycki, generał.

Hołd rządu u trumny Marszałka

Warszawa 13.5. — O godz. 12-ej w nocy po posiedzeniu Rady Ministrów cały rząd udał się do Belwederu by złożyć hołd zmarłemu Marszałkowi Piłsudskiemu.

Wiadomość o zgonie Marszałka zagranicą.

Warszawa 13.5. — W Berlinie i Paryżu wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego ukazała się o godz. 11-ej w nocy, wywołując wszędzie potężne wrażenie.

Liczne dzienniki w obwódkach żałobnych i z portretami Marszałka podały wieść dalej do społeczeństwa.

Żałoba narodowa.

Warszawa 13.5. — Minister spraw wewnętrznych zarządził na terenie całego państwa zawieszenie wszelkich widowisk i imprez o charakterze rozrywkowym.

Rada Ministrów uchwaliła żałobę narodową.

U trumny Marszałka

Zgon ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, wielkiego Budowniczego Polski, jest niewątpliwie potężnym wstrząsem w narodzie i państwie naszem. Zgon wielkiego Wodza okrywa cały kraj kirem żałoby.

U trumny Marszałka zamilknąć muszą wszelkie antagonizmy polityczne. — Każdy Polak oddać winien hołd cieniom wielkiego Męża, który dobrze się zasłużył Ojczyźnie, całe swe życie składając na ołtarzu miłości Polski. Zaskarbił też sobie szacunek narodu, który dziś w żałobie staje u Jego trumny.

Nazwisko Józefa Piłsudskiego jest nierozerwalnie związane z dziejami odrodzonego państwa polskiego. Jest to związek tak bliski, że nie wymaga żadnych objaśnień, czy uzasadnień. Tylko bardzo niewielu mężom stanu, nietylko u nas, lecz również w innych państwach, przypadł ten zaszczyt w udziale, że ich nazwiska tworzą jakgdyby całe okresy w historji.

Urodził się Józef Piłsudski w listopadzie roku 1867 na Wileńszczyźnie w majątku rodowym Żułowie.

Od wczesnych lat młodości, wychowany w atmosferze patrjotycznej, życie swe poświęcił na służbę Ojczyźnie. Gdy wszelkie wysiłki oswobodzenia Ojczyzny uważano za mrzonki, On stanął na horyzoncie życia politycznego. Czem był dla Niego wytknięty cel, o tem świadczą Jego czyny, prześladowania, katorgi, Sybiry, twierdze. Jako potężny indywidualista, umiał zorganizować czasu Wojny Światowej garstkę szaleńców - legjonistów, którym wszczepił ideę oswobodzenia Polski i porwał do boju.

Osiągnąwszy cel, nie poprzestał na nim, począł niezmordowanie pracować dla tej Niepodległości, która z takim wysiłkiem, tylu ofiarami została uzyskana. Celem ostatnich Jego wysiłków było stworzenie z Polski silnego mocarstwa, utrwalenie fundamentów Państwa Polskiego. Myśl Jego pracowała do ostatnich chwil.

U trumny Marszałka składamy należną cześć i hołd głęboki!

Redakcja.

Częstochowa wobec zgonu Marszałka Piłsudskiego.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o zgonie Marszałka Piłsudskiego odbyła się w nocy w gabinecie p. starosty Rogowskiego konferencja z p. prezydentem Mackiewiczem.

Na konferencji ustalono tekst odezwy, którą podajemy na innem miejscu. Postanowiono zaapelować do wszystkich mieszkańców Częstochowy, a w szczególności do właścicieli domów o wywieszenie flag państwowych, opuszczonych do połowy masztu, o ile możności owiniętych krepą.

Wszyscy urzędnicy i wojskowi nosić będą żałobę w formie opasek na lewem ramieniu.

Wszystkie widowiska i muzyki w lokalach zostają odwołane.

Odezwa do mieszkańców Częstochowy.

Obywatele!

Odszedł od nas na zawsze Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski!

Niema słów, któreby zdołne były właściwie wyrazić i należycie podkreślić ogrom straty dla Państwa, jaką śmierć ta przyniosła.

U trumny tego wielkiego Wskrzesiciela naszej Ojczyzny i Budowniczego Państwa Polskiego stają w ciszy i skupieniu żałobnem wszyscy obywatele Rzeczypospolitej.

Wobec majestatu śmierci tego najofiarniejszego i najwierniejszego syna Ojczyzny milkną wszelkie różnice społeczne czy polityczne.

W całem państwie musi panować spokój — nic nie może zakłócić ciężkiej żałoby narodowej.

Wsłuchani w słowa orędzia P. Prezydenta Rzplitej oddajmy wszyscy hołd pamięci Józefa Piłsudskiego.

Skłońmy nasze głowy, jak skłaniają się w całej Polsce opuszczone do połowy masztów żałobne chorągwie i flagi narodowe.

podpisano

Bazyli Rogowski
Starosta Powiatowy i Grodzki.

Jan Mackiewicz
Prezydent m. Częstochowy.

Częstochowa, dn. 13/V 1935 r.

Kondolencje u p. Starosty.

Kondolencje z powodu zgonu Marszałka będzie przyjmował p. starosta Rogowski w swoim gabinecie w ciągu 3-ch dni w godzinach urzędowych.

Składający kondolencje będą się podpisywali na arkuszach kondolencyjnych.

* * *

HOŁD P. PREZYDENTA RZPLITEJ.

Warszawa 13.5. — P. Prezydent Rzeczypospolitej wraz z członkami rządu przybył do Belwederu i złożył hołd pamięci zmarłego Marszałka Piłsudskiego.

ŻAŁOBA W RADJO.

Warszawa 13.5. — Z powodu zgonu Marszałka Piłsudskiego na znak żałoby narodowej polskie radjo odwołało cały swój program poniedziałkowy, pełniąc tylko służbę informacyjną.

W Belwederze

Warszawa 13.5. — Od rana przed Belwederem gromadzą się tłumy mieszkańców stolicy. Stoją w milczeniu. Wszędzie powiewają sztandary żałobne. Podobnie jak w Wilnie, widziano na ulicach Warszawy ludzi płaczących pod wpływem wstrząsającej wiadomości o śmierci Marszałka.

W ciągu nocy artysta rzeźbiarz Jan Szczepkowski został zawezwany do Belwederu i zdjął maskę pośmiertną Marszałka.

Śmiertelne szczątki Marszałka spoczywają narazie w małym saloniku na otomanie pod osłoną białego prześcieradła. U wezgłowia klęczą, pogrążone w modlitwie, córki Marszałka: Wanda i Jagódka. Marszałkowa Piłsudska ma twarz zastygłą w bólu, jakby marmurową.

Oblicze Marszałka, jakby odmłodniałe i spokojne, otoczone jest purpurowemi tulipanami, ułożonemi rękami małżonki i córek.

Według ostatniej woli Marszałka wyrażonej w kilku punktach, mózg Jego przekazany ma być dla celów narkowych, a serce wielkiego Zmarłego ma spocząć w Wilnie u stóp grobu matki Marszałka, jako ostatni hołd synowski. — Lekarze przystąpili do sekcji zwłok.

Wyraża się pogląd, że Marszałek pochowany zostanie na Wawelu w Krakowie.

* * *

Józef Piłsudski urodził się dnia 5 grudnia 1867 roku w Żułowie, pow. święciańskiego na Wileńszczyźnie. Po ukończeniu szkół w roku 1885 rozpoczął studja medyczne na uniwersytecie charkowskim, wkrótce jednak za udział w rozruchach studenckich został usunięty z uniwersytetu, wraca do Wilna, gdzie wstępuje do grona młodzieży o zabarwieniu socjalistycznem. W roku 1887 zesłany zostaje przez rząd rosyjski na 5 lat do wschodniej Syberji. Wróciwszy z wygnania po krótkim pobycie w Wilnie udaje się do Warszawy, gdzie oddaje się pracy organizacyjnej P. P. S. Zakłada tajną drukarnię i redaguje „Robotnika". W roku 1896 przenosi się do Łodzi. W 1900 roku został uwięziony i osadzony w X pawilonie Cytadeli Warszawskiej, potem wywieziony do Petersburga, skąd w 1901 roku udaje mu się uciec; jedzie do Kijowa, a potem do Galicji i czas jakiś mieszka w Krakowie, poczem wyjeżdża do Londynu. W 1902 roku wraca do Krakowa i tu przekształca całą robotę partyjną w kierunku przygotowania powstania narodowego. Po wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej w 1905 roku rozpoczął czynną agitację na rzecz zbrojnej akcji w Kongresówce i na Litwie, nie znalazł jednak poparcia w szerokich masach. Wyjeżdża do Japonji, gdzie rządowi tamtejszemu przedstawia plan uzbrojenia Polski do walki z caratem. Plan ten jednak nie został zrealizowany. Wraca do Krakowa i zaczyna organizować na własną rękę bojowe zastępy. Tworzy w roku 1908 tajny Związek Walki Czynnej, który w dwa lata później legalizuje wobec rządu austrjackiego pod nazwą Związków Strzeleckich.

Po wybuchu wielkiej wojny europejskiej dnia 6 sierpnia 1914 roku wyprawia z Krakowa przez Miechów do Kielc 1-szą kompanję kadrową, która pod Karczówką stoczyła pierwszy bój z Moskalami. Oddziały strzeleckie przemianowano na Legjony Polskie. We wrześniu 1916 roku podaje się do dymisji jako Brygadjer Legjonów. Dnia 15 lipca 1917 roku Niemcy uwięzili Go i wywieźli do Magdeburga. Dnia 10 listopada 1918 roku odzyskuje wolność, wraca do kraju.

Dnia 11 listopada 1918 roku Rada Regencyjna przekazała Mu władzę wojskową, a dnia 14 listopada tegoż roku złożyła w Jego ręce swą władzę i obowiązki. Komendant Piłsudski po rozwiązaniu Rady Regencyjnej obejmuje władzę w charakterze Naczelnika Państwa. Zwołuje Sejm Konstytucyjny, który w dniu 10 lutego 1919 roku powierza Mu dalsze sprawowanie władzy, aż do czasu uchwalenia Konstytucji. Złożył władzę dnia 9 grudnia 1922 roku, poczem wkrótce usunął się zupełnie od rządu i dopiero w maju 1926 roku po dokonanym przewrocie ujął w swe ręce ponownie władzę.

Wybrany dnia 31-go maja 1926 roku przez Zgromadzenie Narodowe, po rezygnacji prezydenta Stanisława Wojciechowskiego, na prezydenta Rzplitej, wyboru nie przyjął, zalecając członkom Zgromadzenia Narodowego, którzy na oddali głosy, aby powierzyli godność prezydenta Rzplitej prof. Ignacemu Mościckiemu. W nowo uformowanym rządzie prof. Kazimierza Bartla objął tekę ministra spraw wojskowych, 2-go października 1926 roku poraz pierwszy objął osobiście prezesurę gabinetu, którą sprawował do dnia 27-go czerwca 1928 roku, a następnie powtórnie ją objął w czasie od 25-go sierpnia 1930 roku do 4-go grudnia tegoż roku, zachowując stale we wszystkich gabinetach pomajowych tekę ministra spraw wojskowych przy równoczesnem pełnieniu funkcyj Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych.

TELEGRAMY

MIN. LAVAL POJEDZIE DO BERLINA.

Paryż. — W tutejszych kołach politycznych daje się zauważyć pewien zwrot w opinji w stosunku do Niemiec.

Wyrazem tego są utrzymujące się tu pogłoski o przewidywanej wizycie min. Lavala w Berlinie.

W odpowiedzi udzielonej przez min. Lavala korespondentowi „L'Intransigeant" przy przejeździe przez Berlin, wydają się informacje te potwierdzać.

FRANCJA I ANGLJA INTERWENJUJĄ W SPRAWIE WŁOSKO-ABISYŃSKIEJ.

Paryż. — Korespondent londyński „Matin" donosi, iż rządy francuski i angielski odbyły naradę w sprawie doprowadzenia do przyjacielskiego rozwiązania sporu włosko-abisyńskiego.

Poglądy rządów francuskiego i angielskiego zostały zakomunikowane rządowi rzymskiemu i abisyńskiemu. Wysiłki Quai d'Orsay i Downing Street zmierzają jakoby do przyśpieszenia utworzenia komisji arbitrażowej.

Wielkie przygotowania w Moskwie

Przed wizytą Lavala.

Moskwa. — W Moskwie czynione są wielkie przygotowania do przyjazdu min Lavala. Min. Laval zamieszka jako gość sowieckiego w pałacu reprezentacyjnym Narkomindielu. W pierwszym dniu pobytu w poniedziałek odbędzie się śniadanie w ścisłem gronie w ambasadzie francuskiej, poczem o godz. 3-ej nastąpi pierwsza konferencja z komisarzem Litwinowem. Popołudniu min. Laval będzie zwiedzał miasto. O godz. 8 wiecz. odbędzie się obiad u kom. Litwinowa, a wieczorem raut. We wtorek po zwiedzeniu Kremla min. Laval złoży wizytę premjerowi Mołotowowi, gdzie będzie obecny Stalin.

W ostatniem dniu pobytu w Moskwie min. Laval będzie zrana zwiedzał moskiewskie przedsiębiorstwa miejskie.

O godz. 5 popołudniu min. Laval przyjmie szefów placówek dyplomatycznych Moskwie. O godz. 6-ej popołudniu ma się odbyć konferencja prasowa. Wieczorem po przedstawieniu w balecie min. Laval odjedzie do kraju.

BOJÓWKA HITLEROWSKA ARESZTOWANA W AUSTRJI.

Wiedeń. — Do miejscowości St. Wolfgang w okolicy Salzburga wysłano oddział żandarmerji i wojsk pomocniczych celem urządzenia obławy na grupę hitlerowców, która niepokoiła od dłuższego czasu okoliczne lasy, zagrażając życiu zajętych w tych lasach leśniczych. Otrzymywali oni ustawicznie listy z pogróżkami, a mieszkania ich ostrzeliwali

hitlerowcy pod osłoną nocy.

W wyniku tej obławy aresztowano wszystkich hitlerowców, przyczem w kryjówkach ich znaleli żandarmi hełmy stalowe, karabiny oraz mundury formacyj szturmowych.

KRWAWA BOJKA POLITYCZNA W BELFAŚCIE.

Londyn. — W Belfaście, w północnej Irlandji przyszło do poważnych starć między przeciwnikami politycznymi. Na Yorkstreet przeciwnicy walczyli z sobą przy pomocy kamieni, sztab żelaznych i pustych flaszek. Koło północy rzucono na Verestreet dwie bomby, z których tylko jedna eksplodowała, nie wyrządzając jednak większej szkody. Wkrótce później dano na Nelsonstreet kilka strzałów.

Jeden mężczyzna został ciężko ranny. Awanturnicy wybili szyby w wielu domach. Silny oddział policji oczyścił ulice w godzinach porannych.

Otwarcie wystawy

Monachjum. — W obecności licznych przedstawicieli władz i sfer naukowych i artystycznych Monachjum nastąpiło wczoraj uroczyste otwarcie wystawy sztuki polskiej, na które przybył specjalnie z Berlina ambasador R. P. Lipski.

Wystawa, zorganizowana — jak wiadomo — pod protektoratem namiestnika Rzeszy von Eppa, premjera bawarskiego, bawarskiego ministra oświaty i nadburmistrza Monachjum— stanowi wydarzenie w życiu miasta, ze względu na wciąż żywe tradycje stosunków kulturalnych Monachjum z Polską.

Wystawa przewieziona z Berlina uzupełniona została szeregiem dzieł artystów, studjujących i pracujących w okresie przedwojennym w Monachjum jak Brandta Ajdukiewicza, Kowalskiego i innych.

SAMOLOT WPADŁ DO MORZA.

Londyn. — Londyńska stacja radjo-telegraficzna otrzymała wiadomość, iż brytyjski samolot handlowy, mający na pokładzie dwóch członków załogi, wpadł do morza pomiędzy Douyvres a Folkstone. Samolot ten wyleciał rano z Le Bourget do Londynu.

Diepe. — Łódź rybacka odnalazła samolot brytyjski, który spadł do morza, Załoga samolotu została uratowana.

Min. Laval opuścił Warszawę

w drodze do Moskwy.

Warszawa. — W niedzielę, o godz. 9.40 odjechał do Moskwy minister spraw zagranicznych Francji Laval.

Na dworcu wschodnim, z którego wyjazd nastąpił, żegnał gościa francuskiego min. spr. zagr. Beck. Na krótko przed odejściem pociągu przybył również ambasador sowiecki w Warszawie p. Dawtjan.

Min. Laval zajął miejsce w wagonie salonowym, użyczonym przez rząd polski, rozmawiając do odejścia pociągu z p. min. Beckiem. P. min. Laval towarzyszy w dalszej podróży również generalny sekretarz ministerstwa p. Leger i dyrektor gabinetu Rochat.

Tym samym pociągiem odjechali towarzyszący p. Lavalowi od Paryża dziennikarze francuscy z wyjątkiem redaktora politycznego „Matina" Laporte'u i przedstawiciela „Journala", Geo London'a, którzy pozostali w Warszawie z powodu znanego zatargu w sprawie wiz.

Pożegnanie ministra Lavala miało charakter bardzo serdeczny.

OSOBLIWY STRAJK JUNAKÓW Z OBOZU PRACY.

Puck. — Zatrudnieni przy robotach około budowy szosy na Hel junacy w liczbie 23 na 100 osób zastrajkowali obecnie, porzucając pracę. Strajkującym nie podoba się życie obozowe, które ma charakter wojskowy, jak również obowiązująca dyscypli na. Domagają się odstawienia ich do miejsc zamieszkania. Dla przeprowadzenia swych żądań rozpoczęli głodówkę.

O strajku powiadomione zostały władze administracyjne w Wejherowie i kierownictwo robót szosy na Hel.

ODROCZENIE SPRAWY PRZECIWKO WOJEWODZIE ŚLĄSKIEMU.

Katowice. — W piątek, dnia 10 b. m. miała się odbyć rozprawa na tle politycznem z oskarżenia prywatnego marszałka sejmu śląskiego, notarjusza Wolnego, przeciwko wojewodzie śląskiemu dr. Grażyńskiemu i odpowiedzialnemu redaktorowi „Polski Zachodniej", Henrykowi Hausenowi, o zniesławienie. Rozprawę odroczono do dnia 14 sierpnia r. b.

DWÓCH OFICERÓW RANNYCH W KATASTROFIE SAMOCHODOWEJ.

Przemyśl. — W nocy z soboty na niedzielę na przestrzeni pomiędzy Tarnobrzegiem a Sandomierzem wydarzyła się katastrofa automobilowa.

Od strony Tarnobrzega w kierunku Sandomierza zdążało auto wojskowe, którem jechali w sprawach służbowych ppłk. Gorczyński, mjr. Perko, por. Elsner, wszyscy z 7 baonu saperów i szofer. W pewnym momencie na zakręcie drogi pękła opona tylnego koła samochodu, co wywołało wstrząs auta. Wstrząs był tak silny, że auto stoczyło się z nasypu do rowu.

Wskutek wstrząsu wypadli z auta ppłk. Gorczyński i szofer, zaś dwaj dalsi t. j. mjr. Perko i por. Elsner wpadli do rowu wraz z autem. Skutki upadku były fatalne: por. Elsner doznał wstrząsu mózgu, zaś mjr. Perko silnych ogólnych potłuczeń ciała. Obu przewieziono do szpitala w Sandomierzu.

Stan por. Elsnera jest bardzo ciężki.

DRUGIEGO SPRAWCĘ NAPADU NA LISTONOSZA W KRAKOWIE UJĘTO.

Tarnów. — W związku z zuchwałym napadem rabunkowym na listonosza pieniężnego Franciszka Bezwińskiego, dokonanym w Krakowie przez dwóch bandytów, pochodzących z Tarnowa, niezmordowany pościg policji doprowadził do ujęcia drugiego sprawcy napadu 22 letniego Izraela Siegfrieda, zam. w Tarnowie, przy ul. Mostowej 573.

Wydział śledczy w Tarnowie wziął pod obserwację mieszkanie rodziców Siegfrieda.

W dniu onegdajszym około godz. 11 w nocy zauważono skradającego się do ogrodu Siegfrieda, który na widok wywiadowców, począł uciekać. Siegfrieda ujęto w chwili, gdy usiłował przeskoczyć płot. Bandyta pozostając bez środków do życia, przybył pieszo z Krakowa i starał się dostać do domu rodzicielskiego.

Izraela Siegfrieda odstawiono wczoraj w południe do Krakowa.

Tajemnicze morderstwo

w lesie mraźnickim.

Drohobycz. — W Borysławiu popełniony został ohydny mord. W sobotę 11 bm. znaleziono w lesie mraźnickim w potoku zwłoki kobiety, przykryte gałęziami.

Jak wykazały oględziny, denatka została zamordowana przez odcięcie głowy od tułowia, która trzyma się jedynie na kręgach szyi. Sekcja zwłok wykazała, że denatka miała zostać matką. Dotychczas tożsamość jej nie zdołano stwierdzić, przypuszczalnie kobieta liczyła 25—27 lat.

Mordercą przypuszczalnie jest mężczyzna, który w ten sposób pozbył się niewygodnej kobiety.

Policja podjęła energiczne dochodzenia.

Wieść o morderstwie wywołała w Borysławiu i okolicy niebywałe wrażenie.

W środę, dnia 15 maja 1935 r. o godz. 8.15 w kościele św. Jakuba odprawiona zostanie msza św. żałobna za spokój duszy ś. † p.

ZOFJI KOBIELSKIEJ

na którą zaprasza MĄŻ.

KRONIKA

Częstochowa 14 MAJA Wtorek	Dziś — Bonifacego m. Jutro — Zofji Jana de la Salle Wschód słońca o godz. 4,00 Zachód „ „ 19,21 Kalendarzyk historyczny: Zwrot Kamieńca Polsce 1699 rok.

— Nabożeństwo sodalicyjne na Jasnej Górze. W dn. 12 b.m. o godz. 8 rano w Kaplicy Matki Boskiej J.E. ks. Biskup Dr. T. Kubina odprawił Mszę św. dla sodalicyj marjańskich ze szkół średnich w Częstochowie oraz wygłosił podniosłe kazanie.

— Żałoba w mieście. Miasto nasze od rana przybrało szaty żałobne z powodu zgonu ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

Na wszystkich gmachach rządowych, wojskowych i miejskich, domach prywatnych powiewają flagi zwinięte do połowy masztu i przepasane kirem. W oknach wystawiono portrety Marszałka Piłsudskiego, owinięte krepą.

W całym mieście panuje nastrój powagi i żałoby.

— Żałobne posiedzenie Rady Miejskiej. Zapowiedziane na dziś o godz. 7-ej wiecz. posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się, jako posiedzenie żałobne i poświęcone zostanie złożeniu hołdu pamięci zmarłego Marszałka Piłsudskiego.

— Nasz dodatek nadzwyczajny. We wczesnych godzinach porannych wydaliśmy dodatek nadzwyczajny z żałobną wieścią o zgonie Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego.

Nasz dodatek był rozchwytywany i wywarł w społeczeństwie miejscowem wielkie wrażenie.

Pielgrzymka akademicka

na Jasnej Górze.

Po raz trzeci polska młodzież akademicka przybyła w ub. niedzielę gremjalnie do Częstochowy na Jasną Górę, by w formie pielgrzymki zamanifestować swe uczucia katolickie. Pod jakiemi zaś hasłami stawiła się młodzież ze wszystkich ośrodków akademickich, świadczy o tem piękna odezwa, jaką wydali prezesi towarzystw „Bratniej Pomocy" studentów wyższych uczelni w Warszawie. „Symbolem młodego pokolenia — głosi m. in. odezwa — stał się katolik, otwarcie wyznający swoje zasady. Modlitwa indywidualna — to za mało. Konieczna jest zbiorowa manifestacja przekonań, by ślepym oczy otworzyć, by wykazać siłę młodych i wierzących. Każdy atak propagandy bezbożniczej odeprzemy umocnieni u stóp Tej, którą pragniemy za Patronkę naszą obrać". Jakiż to krzepiący i radosny fakt, że oto młodzież akademicka, kwiat narodu i przyszłość nasza, te wzniosłe hasła wyznaje.

Piękna idea pielgrzymek młodej inteligencji do duchowej stolicy Polski, zainicjowana przez nieodżałowanego rektora ś. p. ks. Szwejnica, przyjęła się wspaniale. Trzecia ogólnopolska pielgrzymka akademicka była bodaj jeszcze większa liczebnie, niż dwie poprzednie w latach ubiegłych.

Najliczniej stawiła się młodzież akademicka z uczelni warszawskich. Pod protektoratem J. E. ks. Biskupa prof. dr. Antoniego Szlagowskiego oraz obecnego rektora kościoła akademickiego ks. Edwarda Detkensa, przybyło z Warszawy zgórą 1000 studentek i studentów Uniwersytetu, Politechniki, Szkoły Głównej gospodarstwa wiejskiego. Szkoły głównej handlowej, Akademji sztuk pięknych, wyższej Szkoły dziennikarskiej i t. d. Była to młodzież zorganizowana w Sodalicjach Marjańskich, Odrodzeniu, Bratnich Pomocach, jak i niezorganizowana. Kierownikiem pielgrzymki warszawskiej był p. Cempel.

Młodzież akademicka z Krakowa na czele z gen. moderatorem Sodalicyj O. Moskałą T. J. przybyła o godz. 2-ej nad ranem w pielgrzymce pod kierunkiem p. A. Krzyżanowskiego, liczącej około 150 uczestników. W podobnych grupach wraz z pielgrzymką warszawską w 14-tu wagonach przybyła młodzież z Wilna i Lublina, a dalej z Poznania, i Lwowa. Młodzież z Cieszyna stawiła się już wcześniej w ub. sobotę.

Po przyjeździe pielgrzymki z Warszawy przed godz. 6-tą rano młodzież akademicka w łącznej liczbie około 1.500 osób udała się zbiorowym pochodem na Jasną Górę, gdzie w kaplicy Matki Boskiej powitał pielgrzymkę piękną przemową O. Przeor Norbert Motylewski, podkreślając wzniosłą decyzję młodzieży akademickiej obrania Najświętszej Marji Panny za swoją Patronkę. Następnie przed Cudownym Obrazem J. E. ks. Biskup Szlagowski celebrował mszę św. w czasie której młodzież gremjalnie przystąpiła do Komunji św. Drugą skolei mszę św. za duszę zmarłego w ub roku ś. p. ks. rektora Szwejnica odprawił ks. rektor Detkens.

O godz. 10-ej r. w krużgankach Bazyliki odbyła się konferencja uczestników pielgrzymki. Przemawiał tu J. E. ks. Biskup Szlagowski, podkreślając, że młodzież akademicka wytrwała w swem postanowieniu złożenia w Częstochowie ślubów Najśw. Marji Pannie i obrania Jej za swoją Patronkę, to też po jeszcze jednym roku próby w maju 1936 r. podczas następnej pielgrzymki akademickiej odbędzie się na Jasnej Górze uroczystość ślubowania, do czego w zrozumieniu doniosłości tego aktu, religijnego trzeba przygotować się, jako do wielkiego święta duchowego młodzieży. Po przemówieniach ks. rektora Detkensa i przedstawicieli organizacyj akademickich wyłoniono prezydjum Komitetu ślubowania z pośród prezesów organizacyj studenckich oraz ustalono datę ślubowania na dzień 11 maja 1936 r.

Następnie uczestnicy pielgrzymki zwiedzili wnętrze Bazyliki, skarbiec, wały i osobliwości klasztoru.

J. E. ks. Biskup Szlagowski i ks. rektor Detkens na czele delegacji młodzieży akademickiej złożyli wizytę J. E. ks. Biskupowi dr. T. Kubinie przyczem powiadomili Najdostojniejszego Arcypasterza naszej diecezji o decyzjach konferencji na Jasnej Górze.

W godzinach południowych odbył się w sali Straży Ogniowej piękny koncert religijny znakomitego chóru kościoła akademickiego „Ambrosianum" w Warszawie z udziałem solistów, po południu zaś młodzież akademicka odbyła Drogę Krzyżową na wałach Jasnogórskich, poczem przed godz. 5-tą opuściła Jasną Górę, udając się wielkim pochodem przez miasto na dworzec kolejowy, skąd o godz. 5.20 odjechała do swoich miast.

Pochód pielgrzymki akademickiej ze śpiewem pieśni religijnych, z krzyżem i licznemi sztandarami na czele, wywarł duże, budujące wrażenie wśród społeczeństwa katolickiej Częstochowy.

Tydzień LOPP.

uroczyście rozpoczęty w dniu wczorajszym.

W przeddzień XII Tygodnia L. O. P. P. zgodnie z programem odbył się wieczorem przed Magistratem koncert orkiestry wojskowej 27 p. p. W przerwach licznie zgromadzona publiczność była informowana przez megafony o celach i zadaniach L. O. P. P.

W niedzielę od godz. 8-ej m. 30 zaczęły zbierać się organizacje przy końcu III-ej Alei, poczem razem przemaszerowały na plac przed Szczytem. Lewą stronę zajęły przybyłe reprezentacje Kół L. O. P. P., prawą — Koła szkolne, środek — orkiestra i kompanja 27 p. p. oraz poczty sztandarowe.

Piękna, słoneczna pogoda zgromadziła olbrzymie rzesze wiernych, tak, że plac wygląda imponująco.

Uroczystą mszę św. odprawił O. Bogumił Natkański, podczas nabożeństwa zaś orkiestra wykonała kilka utworów religijnych. Podniosłe okolicznościowe kazanie wygłosił również O. Bogumił, nawiązując treść do miłości Ojczyzny. Pragnieniem lotników jest, aby imię orła polskiego napełniło cały świat. Lotnik polski nie zna niebezpieczeństwa i biada temu, kto przestworza nasze naruszy. Jak dawniej husarzy, tak dziś nasi lotnicy będą stać na straży maszych granic. Jeśli lotnicy tak się poświęcają, my nie możemy patrzeć na to obojętnie. — Niech apel L. O. P. P. trafi do waszych serc, niech się posypią obficie w tym tygodniu daniny. W intencji, aby Bóg litościwy zachował naszą Ojczyznę na długie lata wolną i niepodległą, zanućmy pieśń „Boże coś Polskę".

Po odśpiewaniu przez wszystkich hymnu „Boże coś Polskę" uformował się olbrzymi, imponujący pochód.

Na placu Br. Pierackiego przeglądu dokonał p. starosta Rogowski, gen. Stachiewicz i prez. Mackiewicz w otoczeniu świty i licznie zebranych przedstawicieli organizacyj i społeczeństwa.

Olbrzymi, barwny pochód otwierała orkiestra 27 p. p., dalej przemaszerowały: kompanja 27 p. p. w założonych maskach przeciwgazowych, Zw. Rezerwistów, Sokoli, Szkoła Rzem.-Przemysłowa z modelami samolotów, Koło L. O. P. P. przy szkole powszechnej z modelikami szybowców, Gimn. im. H. Sienkiewicza z orkiestrą, Koło L. O. P. P. Nr. 15 przy szkole ćwiczeń Sem. Naucz., Koło LOPP. przy Tow. Społ., Gimn. im. R. Traugutta, Koło LOPP. Nr. 12, państw. Sem. Ochroniarek, Koło LOPP. Nr. 83 przy szkole powsz. Nr. 3, Koło LOPP. Nr. 87 przy szkole powsz. Nr. 6, Koło LOPP. Nr. 101 przy szkole powsz. Nr. 22, szkoła Nr. 4 z ładnym biało-żółtym transparentem, Koło LOPP. Nr. 21 przy Gimn. SS. Nazaretanek, Szkoła Przem. - Handlowa, Nauka i Praca, Koło LOPP. Nr. 58, szkoły powsz. N-ry 14 i 11, szkoła powsz. kolejowa, Koło LOPP. Nr. 11 przy szkole powsz. Nr. 1) Koła LOPP. N-ry: 19, 14, 84 i 122, Zw. rezerwistów żydów, Koło LOPP. Nr. 25 w Rakowie z orkiestrą, Straż Ogniowa w maskach przeciwgazowych na samochodach, fabryka „Stradom" z modelem olbrzymem szybowca,

kolarze na rowerach z SS. „Stradom", fabryka „Warta" z wielkim modelem świetnie wykonanego samolotu, Koło LOPP. Nr. 24 Ubezpieczalni Społ., Koło LOPP. Nr. 6 przy Sądzie Okręgowym, Zakł. Ceramiczne, Union Textile, Koło LOPP. Nr. 75, Metalurgja, Koło LOPP. Nr. 107, „Lewlen" Koło LOPP. Nr. 88, Kopalnia „Bernard" i Kopalnia rudy żelaznej w Konopiskach z górnikami ubranymi w swe charakterystyczne kostjumy, Huta „Stradom", Spółdz. Robotnicza, pracownicy miejscy, delegacja z Jasnej Góry, Koło przy fabryce „Gnaszyn", Straż Ogniowa w maskach, pocztowcy i teletechnicy.

Następnie przemaszerowały drużyny odkażające w ubraniach przeciwiperytowych wraz ze sprzętem odkażającym z fabryki „Warta" — pogotowie z aparatami, fabryka Peltzery, O. P. G. Raków, Union Textile, „Lewlen", „Częstochowianka", drużyna żeńska P. C. K. w mundurach, Gnaszyńska Manufaktura, Stradom, Elektrownia, dalej drużyna odkażająca z Jasnej Góry i wiele innych.

Olbrzymi pochód, trwający przeszło godzinę, zakończył przejazd modelu samolotu fabr. „Warta", poruszającego się samoczynnie, co wzbudziło ogólną ciekawość. Następnie chór szkół powszechnych odśpiewał hymn LOPP., zaczynający się od słów: „Na nasz proporzec wódz nam dał barwy..."

Całość pochodu, który prowadził instruktor LOPP. p. Strzelecki, wypadła doskonale. Wśród licznych niesionych transparentów i modeli szybowców i chorągiewek niesiono napisy: „W lotnictwie nasza siła", „Silne lotnictwo, silne państwo", „Silne lotnictwa to potęga Polski" i wiele innych.

Po przemaszerowaniu przez plac Br. Pierackiego pochód przewinął się głównemi ulicami miasta.

O godz. 15-ej odbyły się zawody marszowe o nagrodę przechodnią LOPP. I-sze miejsce zdobyła Straż Ogniowa Częstochowska, II Sokół, III 4 p. a. c. Zawody prowadził p. Poliszewski, sędzią głównym zawodów był por. Dzięgielewski. — W godzinę później odbył się koncert orkiestry wojskowej w parku Staszyca na dochód LOPP. Również przez cały dzień odbywała się w lokalach kwesta na rzecz LOPP.

1.189.900 zł. na pożyczkę inwestycyjną w Częstochowie.

Stan subskrypcji pożyczki inwestycyjnej w Częstochowie wyniósł w dniu 11 b. m. sumę łączną 1,189,900 zł., nie licząc w tem subskrypcji urzędników państwowych i wojska.

Osoby, które z powodów od siebie niezależnych nie zdążyły subskrybować pożyczki, mogą to uskutecznić w nieprzekraczalnym terminie do dn. 16 maja r. b.

— Obniżenie składki w ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Z dniem 31 b. m. wygasa moc obowiązująca rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1933 r. o podwyższeniu składki w ubezpieczeniu na wypadek pracy pracowników umysłowych.

Od dnia 1 czerwca r. b. obliczanie i podział składki za ubezpieczenie na wypadek braku pracy pracowników umysłowych normowane będą przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, znowelizowanego ustawą z dnia 22 marca 1933 r.

Wysokość składki za ubezpieczenie na wypadek braku pracy pracowników umysłowych wynosić przeto będzie począwszy od 1 czerwca r. b.: 2 proc. od rzeczywistego zarobku, policzalnego w granicach od zł. 60 do zł. 725, oraz 1.2 proc. od różnicy między 725 zł. a zarobkiem przekraczającym tę sumę, przyczem ta ostatnia składka przypada w całości na ubezpieczonego.

— 15 czerwca koniec roku akademickiego. Według zarządzenia ministra oświaty o podziale roku akademickiego, — wykłady na wyższych uczelniach w bieżącym roku akademickim potrwają do 15 czerwca. Do pierwszych dni lipca mają być zakończone doroczne egzaminy przejściowe.

— Zgony na ważniejsze choroby zakaźne Według ostatnich obliczeń, w ciągu marca przeciętna tygodniowa liczba zgonów na dur brzuszny wynosiła 16, na dur plamisty 11, na płonicę 8.5, na błonicę 16, na odrę 5.5, na krztusiec 3.3, na gorączkę połogową 6.3, oraz na Heine Medine'a 3.3.

— Skasowanie noszenia szabel przez policję. Z dniem 15 maja r.b. zniesiony zostaje obowiązek noszenia szabel w służbie i poza służbą przez oficerów i szeregowych Policji Państwowej jednostek pieszych.

Noszenie szabel obowiązywać będzie tylko przy wystąpieniach na parade oddziałów policyjnych, składaniu meldunków służbowych u przełożonych, oraz przy składaniu wizyt urzędowych.

Zamiast szabel oficerowie i szeregowi policji używać będą bagnetu piechoty. Typ bagneta oficerskiego ustalony zostanie później.

— Kurs walut. Banknoty dolarowe po 5.33. Rubel złoty 4.78. Dolar złoty — 9.18. Marki niemieckie (banknoty) 191½.

Z Sądu Grodzkiego.

Sejm warszawski „pozwolił mu na wszystko".

Przed Sądem Grodzkim w Częstochowie stanął przed niedawnym czasem oskarżony, który narazie niczem nie zdradzał swego anormalnego stanu.

Był to przeciętny i tak pospolity dzisiaj niestety typ złodzieja leśnego, który miał istotnie jeszcze poza sobą poważniejsze sprawy, ale czynił wrażenie zwykłego osowiałego chłopca.

Tymczasem w chwili zeznania wieśniak ów, Franciszek Wilk z Blachowni na zapytanie, czemu kradł, oświadczył, iż jemu Sejm warszawski na wszystko pozwolił, bo on ocalił Polskę od bolszewików i Niemców.

Pytany o poprzednie przestępstwa, wyjaśnił, iż niczemu nigdy nie był winien, natomiast prosi o zwolnienie go z więzienia, w którem i tak już za długo siedzi. Rzecz prosta, iż słowa oskarżonego wzbudziły podejrzenie sądu, iż nie jest on w pełni władz umysłowych, wobec czego poddano go obserwacji lekarzy-psychjatrów dr. Piltza i dr. Frankenberga.

Lekarze orzekli, że Wilk cierpi na chroniczną psychozę degeneracyjną i jest nie bezpieczny dla otoczenia.

Wobec powyższego onegdaj Sąd Grodzki po ponownej rozprawie skazał Wilka na 25 zł. grzywny lub areszt i zamknięcie w zakładzie dla psychicznie chorych.

Nieszczęśliwy wypadek

chłopiec najechany przez samochód.

W dniu 12 bm. na ul. Narutowicza róg Brzozowej, został najechany samochodem osobowym prowadzonym przez Jana Obąpalskiego, dyrektora Dozoru kotłów w Katowicach, Paszewski Janusz, lat 6, zam. przy ul. Iglastej Nr. 17.

Chłopiec doznał ogólnego potłuczenia i przewieziony został na kurację do szpitala Panny Marji.

— Zatrzymani złodzieje. W dniu 12 bm. zatrzymani zostali przez policję Gajewski Józef, zam. przy ul. Perlej Nr. 19 i Sikora Piotr zam. przy ul. 1-go Maja Nr. 46, którzy tegoż dnia dokonali kradzieży 2-ch sztab żelaza z przechodzącego pociągu towarowego w okolicy Rakowa.

— Oryginalna eksmisja. Zamieszkała przy ul. Chrobrego Nr. 61/63 Sztandera Wiktorja zameldowała w policji, że w dniu 10 bm. gospodarz domu gdzie mieszka Strózikowski Władysław wraz ze swą żoną Józefą pobili ją i zmusili w ten sposób do opuszczenia zajmowanego mieszkania.

Jakie zaległości podatkowe

będą całkowicie skreślone?

Ministerstwo skarbu podjęło prace badawcze w zakresie uzupełnienia dotychczasowych rozporządzeń w sprawie likwidacji zaległości podatkowych.

Rozporządzenia te zawierają lukę, nie precyzując jak postępować mają władze skarbowe wobec tych płatników, którzy w r. 1933 i 1934 nie mieli wymiarów podatkowych z uwagi na likwidację swych przedsiębiorstw, a którzy to płatnicy stanowią znaczną ilość zaległości z lat dawniejszych.

Według intencyj władz skarbowych wspomniani płatnicy mają być podzieleni na dwie kategorje.

Do I-ej kategorji zaliczeni będą płatnicy, których zaległości powstały faktycznie w związku z ich ciężką sytuacją materjalną. W odniesieniu do tych płatników nie jest wykluczone całkowite skreślenie zaległości podatkowych.

Do II-giej kategorji zaliczeni będą płatnicy, których zaległości powstały ze złej woli. W odniesieniu do tych płatników władze skarbowe mają uzyskać prawo indywidualnego załatwiania ich zaległości podatkowych.

Według zamierzeń ministerstwa skarbu dodatkowe wymiary nie mają być objęte temi ulgami. Odnośne rozporządzenia ukazać się mają w najbliższych dniach.

Perła Uzdrowisk Śląskich Jastrzębie - Zdrój

radoaktywne kąpiele solankowo-jodobromowe — solankowo-borowinowe — solankowo-kwasowęglowe — elektro i hydroterapja — inhalacje — pijalnia.

LECZY SKUTECZNIE: reumatyzm, ischias, artretyzm, choroby kobiece, skrofulozę, choroby serca miernego stopnia i t. d.

Niezwykle obniżone kuracje ryczałtowe w okresie od 2 maja do 30 listopada.

185.50 zł. wynosi 3-tygodn. kuracja ryczałtowa wraz z taksą klimatyczną, poradą i opieką lekarską, wszelkiemi zabiegami leczniczemi i kąpielami, zaordynowanemi przez lekarza zdrojowego, oddzielnym pokojem w pensjonacie lub hotelu według własnego wyboru, ze światłem, obsługą, bielizną i pościelą oraz całodziennem utrzymaniem. 4-tygodniowa kuracja ryczałtowa — 240.00 zł.

W sezonie głównym od 16.VI. do 15.VIII. 3-tygodniowa kuracja ryczałtowa 234.00 zł., 4-tygodniowa kuracja ryczałtowa 297.00 zł.

Żadnych opłat dodatkowych. Dworzec, poczta i telefon na miejscu.

Prospekty na żądanie. Wszelkich informacyj udziela Dyrekcja Zakładu Kąpielowego.

OSTATNIE WIADOMOSCI

ZGON PROF. KOLLE.

Frankfurt n/Menem 13.5. — Zmarł tu w wieku lat 77 profesor Wilhelm Kolle, wynalazca szczepionki cholery i tyfusu.

Rabunek w pociągu

Berlin 13.5. — Z Wrocławia donoszą, że na odcinku linji kolejowej Kohlfurt—Penzig na Śląsku o godz. 23.55 trzej zamaskowani bandyci, strzelając z rewolwerów, zatrzymali pociąg pośpieszny. Bandyci wdarli się do wagonu pocztowego, skąd po sterroryzowaniu urzędnika pocztowego zabrali kilka skrzyń z pieniędzmi na ogólną sumę około 48 tys. marek, poczem zbiegli.

LOT DO JAPONJI.

Londyn 13.5. — Lotnik japoński Katsuaroano wystartował dzisiaj o godz. 8.21 do samotnego lotu Londyn — Tokio via Bruksela, Wiedeń, Białogród, Stambuł, Bagdad. Lot ten ma jakoby na celu ustalenie nowej i bardziej bezpiecznej linji powietrznej między Anglją a Japonją.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Londyn 13.5. — Według doniesień z Taiwanu (Formoza) na wyspie zapanowała wielka panika w związku z ponownem trzęsieniem ziemi, które prócz wielkich szkód materjalnych pociągnęło za sobą, według dotychczasowych wiadomości, 20 zabitych i rannych.

RUMUNJA ODMÓWIŁA PRZEPUSZCZENIA WOJSK SOWIECKICH.

Paryż 11.5. — Zaprzeczenie rumuńskie jakoby Rumunja odmówiła przepuszczenia wojsk sowieckich przez swoje terytorjum, wywołała w Paryżu pewne zdziwienie. Wyszło bowiem obecnie na jaw, że podczas ostatniego swego pobytu w Paryżu, min. Titulescu obszernie omawiał tę sprawę w związku z kredytami, jakie pragnął uzyskać we Francji i Czechosłowacji, wzamian za zgodę na tranzyt wojskowy z Sowietów do Czechosłowacji przez terytorjum rumuńskie.

KONDOLENCJE KS. KARDYNAŁA KAKOWSKIEGO.

Warszawa 13.5. Ks. Kardynał Kakowski o godz. 10 r. przybył do Belwederu ukląkł u zwłok Marszałka Piłsudskiego i długą chwilę spędził na modlitwie, poczem złożył kondolencje Marszałkowej Piłsudskiej.

Z Belwederu udał się ks. kardynał Kakowski do pałacu prezydjum Rady Ministrów, gdzie na ręce p. premjera Sławka złożył kondolencje w imieniu własnem i duchowieństwa.

KATASTROFA LOTNICZA.

Toruń 13.5. — W pobliżu lotniska podczas lotu ćwiczebnego zderzyły się dwa samoloty. Jeden aparat runął na ziemię. Pilot por. Durko poniósł śmierć na miejscu Drugi aparat przy lądowaniu wskutek uszkodzenia podwozia skapotował. Pilot wyszedł bez szwanku.

Kronika sportowa

Repr. Częstochowy — Repr. Śląska 4:3 (2:0). Sprawozdanie w nast. numerze.

Austrja—Polska 5:2 (3:1). W Wiedniu odbył się międzynarodowy mecz piłkarski między reprezentacją piłkarską zawodowców Austrji a reprezentacją Polski.

Reprezentacja Polski wystąpiła w osłabionym składzie, bez kontuzjowanego Willmowskiego, najlepszego strzelca polskiego i zdyskwalifikowanego Martyny.

Zawody rozegrano wobec 25 tysięcy widzów młodzież szkolną wpuszczano na mecz bezpłatnie. Mecz zakończył się spodziewanem zwycięstwem zawodowców w stosunku 5:2. Bramki dla Austrji padły do przerwy w 11, 16 i 31 minucie, dla barw polskich pierwszą bramkę uzyskał w 43 minucie Matjas. W pierwszej minucie po przerwie Austrjacy uzyskują czwartą bramkę; wkrótce drugą bramkę dla nas strzela Matjas. Wynik dnia ustalił w 26 minucie Vogel, strzelając piątą bramkę dla Austrji.

Hiszpanja — Niemcy 2:1 (2:1). Międzynarodowy mecz piłkarski rozegrany w Kolonji zakończył się porażką reprezentacji niemieckiej, która odniosła ostatnio szereg zwycięstw.

Rewja 10-ciu najlepszych kolarzy. W niedzielę na stadjonie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrany zostanie wielki torowy wyścig kolarski za prowadzenie motorów na 100 km. o puhar prezydenta miasta Warszawy, Starzyńskiego. W wyścigu tym startuje 10 stayerów, a mianowicie Szmidt i Więcek z Łodzi, a z Warszawy Michalak, Olecki, Włodarczyk, Popończyk, Stahl, Targoński, Fajge i Bryszke.

Koledzy!

W dniu 12.V.1935 r. o g. 20.45 w pałacu Belwederskim w Warszawie zakończył życie Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Bolesna wieść o zgonie Naszego Ukochanego Wodza targnęła niemiłosiernie sercami wszystkich Polaków... przestało bić serce Wielkiego Człowieka... serce, które tak bardzo ukochało sprawę Polski...

Wobec Majestatu Śmierci nieodżałowanego Wskrzesiciela naszej Ojczyzny chylimy pokornie czoła, pogłębieni w smutku i żałobie.

My Federanci, jako wierni żołnierze Marszałka Piłsudskiego tem więcej odczuwamy bolesny cios, jaki poniosła Polska przez śmierć Swego Najwierniejszego Syna.

Aby dać dowód zewnętrzny naszego wielkiego żalu zarządza się aż do odwołania żałobę wśród wszystkich organizacyj sfederowanych, przyczem wszyscy Koledzy-Federanci nosić będą żałobę w formie opasek na lewem ramieniu.

Jednocześnie poleca się by niżej wymienione organizacje wystawiły w ustalonej kolejności wartę honorową przy księdze kondolencyjnej w Starostwie Powiatowem.

w dniu 13 maja od godz. 10-ej rano do 12.30 — Zw. Legjonistów.
w dniu 13 maja od godz. 12.30 rano „ 15-ej — Zw. P. O. W.
w dniu 14 maja od godz. 10-ej rano „ 12-ej — Zw. Podoficerów Rez.
w dniu 14 maja od godz. 12-ej rano „ 14-ej — Z. O. R.
w dniu 14 maja od godz. 14-ej rano „ 15-ej — Zw. Powst. Górnośl.
w dniu 15 maja od godz. 10-ej rano „ 11-ej — Zw. Weteranów
w dniu 15 maja od godz. 11-ej rano „ 12-ej Zw. Inwalidów.
w dniu 15 maja od godz. 12-ej rano „ 15-ej — Zw. Rezerwistów.

Wszystkie wymienione organizacje obowiązane są wystawić wartę honorową po 2-ch ludzi umundurowanych łącznie z komendantem warty. Wartownicy stać będą na baczność z karabinami, które znajdować się będą wraz z pozostałym ekwipunkiem w starostwie u ob. Skowrona Antoniego. Warta Ofic. Rez. wystąpi z szablami. Zmiana warty następować winna co godzina. W związku z tem apeluje się ażeby wyznaczeni wartownicy jaknajpunktualniej przybywali na swój posterunek. Kierownictwo wykonania powyższego powierza się kol. kpt. Wójcikowi Januszowi. Jednocześnie zarządza się aż do odwołania pogotowie całej Federacji.

Komendant
(—) H. Jackowski.

Prezes:
(—) W. Kobyłecki.

ZGUBIONO
legitymację Ubezpieczalni Społecznej wyd. na imię Małka Kutner. 1470

ZGUBIONO
dowód osobisty wydany przez gm. Grabówka na imię Ignacy Barszczewski. 874

PARCELE
budowlane ogrodowe — (17-letnie drzewka owocowe) ewent z domkami do sprzedania. Wiadomość Lekarz-Dentysta Michał Greiniec — Ilga Aleja nr. 24.

PALETKA
dziecięce na sezon wiosenny poleca Bazar Dziecięcy, Aleja Kościuszki nr 10, dawniej „Halina". 1459

BARDZO TANIO
sprzedam sklep dobrze prosperujący z zaprowadzoną księgowością, nie zalegający w podatkach ulica Cmentarna nr. 11.

ZGUBIONO
legitymację Ubezpieczalni Społecznej wyd. na imię Zygmunt Krawczyk

ZGUBIONO
legitymację Ubezpieczalni Społecznej wyd. na imię Leokadja Urbańska Nr. 4262622. 1471

ZAKŁAD FRYZJERSKI
ul. Kilińskiego (róg Alei) zawiadamia Sz. Panie, iż powróciła fryzjerka p. Celina — specjalistka ondulacji trwałej, wodnej i t. d. 907

Min. Laval w Warszawie

„ZAUFANIE I SZCZERE ZROZUMIENIE".

KOMUNIKAT URZĘDOWY O WYNIKU NARAD.

Warszawa. — W sobotę o g. 13-ej min. Laval został przyjęty na audjencji przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Po audjencji p. Prezydent Rzeczypospolitej i p. Mościcka podejmowali p. ministra Lavala na Zamku śniadaniem.

Agencja urzędowa P.A.T. ogłosiła na stępujący komunikat o wyniku narad:

Minister Beck i minister Laval przeprowadzili w czasie pobytu w Warszawie francuskiego ministra spraw zagranicznych przyjazne rozmowy, które dały im sposobność do otwartej i serdecznej wymiany poglądów. Tematem rozmów były zagadnienia najważniejsze tak z dziedziny stosunków wzajemnych, jak i z dziedziny spraw o charakterze ogólnym, które w chwili obecnej zasługują na uwagę obu rządów. Wymiana zdań była nacechowana zaufaniem i wzajemnem szczerem zrozumieniem. Dała ona obu ministrom możność stwierdzenia, że wspólnym przedmiotem ich wysiłków jest utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa europejskiego przez zorganizowanie szeroko pojętej współpracy międzynarodowej, dającej wszystkim możność współdziałania. Ministrowie Polski i Francji stwierdzili z zadowoleniem, że mogą od dać na usługi tej woli pokoju ścisłą solidarność, wyrażoną w przymierzu polsko-francuskiem.

Po obiedzie w ambasadzie francuskiej min. Beck i min. Laval wygłosili przez radjo oświadczenia, które były transmitowane na Francję.

W oświadczeniu minister Beck m. in. podkreślił:

W szczerych i serdecznych rozmowach które miały miejsce w czasie wizyty min. Lavala poinformowaliśmy się wzajemnie o zasadniczych tendencjach politycznych zagranicznej naszych obu krajów. Francja i Polska zmierzają ku tym samym celom, t. j. do utrzymania powszechnego pokoju.

Przyjaźń pomiędzy dwoma narodami zajmuje tu niewątpliwie jedno z naczelnych miejsc. Oto dlaczego przymierze francusko-polskie wzmacniając przyjaźń między obu państwami oddaje wielką usługę dziełu pokoju.

Oddalenie geograficzne naszych krajów powoduje jaknajczęstszego wspólne go rozpatrywania ogólnej sytuacji politycznej, celem wytyczenia dróg postępowania dla obu naszych rządów.

Osobiste kontakty nadają się najlepiej do ułatwienia naszego zadania w tej dziedzinie. Oto dlaczego wizyta min. Lavala w Warszawie posiadała dla nas tak ważne znaczenie, wykroczyła też ona znacznie poza ramy zwykłej wizyty grzecznościowej.

Min. Laval w oświadczeniu swojem podkreślił m. in.

„Szczęśliwy jestem, przynosząc Polsce pozdrowienia mojego kraju. Opuszczając Warszawę, żałować będę jedynie, że stan zdrowia marszałka Piłsudskiego nie pozwolił mi na złożenie wizyty temu zna komitemu żołnierzowi, który uosabia odwagę, dumę i patrjotyzm polskiego narodu. Między obu naszemi krajami nie powinno być ani dwuznaczności, ani niejasności. We Francji, tak jak i w Polsce wszyscy wiedzą, że sojusz zawarty w r. 1921, istotnie wynika z natury rzeczy i z historji. Uświęca on, potwierdza i broni interesów, które są wspólne. W Warszawie, tak jak i w Paryżu, oba rządy mają ten sam cel: bronić i konsolidować pokój. Jak każdy kraj, ma Polska swe słuszne interesy, których musi bronić. Nie zamierza ona jednak uchylać się od obowiązku solidarności międzynarodowej. W tym pierwszym etapie mojej podróży mogłem dać min. Beckowi zapewnienie, że pakt francusko-sowiecki jest całkowicie zgodny z umowami, które łączą nasz kraj z Polską, jakoteż Polskę z jej sąsiadami i że stanowi on nowy, ważny czynnik organizacji bezpieczeństwa w Europie. W tym samym duchu ścisłej współpracy zamierzamy poszukiwać nadal wszelkich środków, mogących nas prowadzić do konsolidacji pokoju.

Z KRAJU

(—) Ojciec 29-orga dzieci. Niecodzienny fakt wydarzył się we wsi Lewniewo, pow. brzeski (Polesie). Mieszkaniec tej wsi, 80 letni W. Tekiela został ojcem 29-go dziecka. Ciekawe również, że wszystkie jego dzieci chowają się zdrowo.

(—) Brutalny piłkarz skazany na 6 miesięcy więzienia. Z Katowic donoszą: Sąd okręgowy w Katowicach rozpatrywał ciekawą sprawę, znamienną dla stosunków, jakie ostatnio zapanowały na niektórych boiskach piłkarskich. Na ławie oskarżonych zasiadł 22-letni Stupnia Rudolf, czeladnik fryzjerski z Bytkowa, oskarżony o to, że 30 września ub. r., w czasie meczu piłkarskiego pomiędzy klubem sportowym „Panewniki" a klubem „Orzeł" z Wełnowca zadał ciężki uraz cielesny graczowi „Orła" Józefowi Pękali, z Nowej Wsi.

Krytycznego dnia oskarżony brał udział w meczu pod fałszywem nazwiskiem Roma na Grzyski. Gdy w połowie „Orzeł" prowadził grę w stosunku 2:1, oskarżony próbował ująć inicjatywę i w tym celu odebrał piłkę graczowi Pękali, przyczem kopnął go w prawe podudzie tak, iż Pękala upadł na ziemię, tracąc przytomność. Jak stwierdzili świadkowie, Stupnia wyróżniał się na boisku brutalną grą i niesportowem zachowaniem się. Kopnięcie nie było przypadkowe, lecz miało na celu unieszkodliwienie gracza klubu „Orzeł". Pękala, po wypadku, przeleżał 6 tygodni w szpitalu św. Józefa w Mikołowie.

Sąd, po przeprowadzonej rozprawie, skazał niesportowego gracza Stupnia na 6 miesięcy więzienia. Wyrok będzie niewątpliwie ostrzeżeniem dla wielu brutalnych graczy.

(—) Obłąkany na ulicy. Z Poznania donoszą: Na rynku Wildewskim pojawił się wczoraj wśród przechodniów mężczyzna w starszym wieku w oryginalnym stroju, który składał się tylko z koszuli. Mężczyzna ten szedł boso, a w ręku trzymał kuchenny nóż. Pojawienie się tego niezwykłego przechodnia wywołało oczywiście zbiegowisko, wreszcie zatrzymano go i zawezwano pogotowie ratunkowe. Okazało się, że jest to umysłowo chory Stefan Wiechniarek, którego przewieziono do zakładu psychjatrycznego.

Niezwykła tranzakcja i zbrodnia

„Niżej podpisany sprzedaje swą córkę.."

Z Warszawy donoszą: Przed sądem apelacyjnym toczyła się sprawa o zabójstwo na tle niesamowitej tranzakcji sprzedaży córki przez ojca!

We wsi Kletów, powiatu radomskiego, mieszkał zamożny kolonista, Władysław Pieruński. Był to już człowiek w podeszłym wieku, mający dorosłe dzieci i chorą żonę. W tejże wsi mieszkał ubogi wieśniak, Józef Targoński, który miał dorodną córkę, 20-letnią Zofję. Pieruński „nabył" od ubogiego sąsiada córkę za 6,000 zł., przyczem sporządzono formalny dokument, w myśl którego „niżej podpisany Józef Targoński, zdrów na umyśle, sprzedaje swą córkę, Zofję, Władysławowi Pieruńskiemu na dożywotnie i stałe użytkowanie do wszystkiego". 3,000 złotych Pieruński wpłacił gotówką, resztę zaś wekslami, które regularnie spłacał. Po tej tranzakcji Targońska przeprowadziła się do Pioruńskiego, gdzie miała pielęgnować jego chorą sparaliżowaną żonę. Tymczasem jednak dziewczyna tak spodobała się Pioruńskiemu, że stała się faktyczną panią w domu. — Targońska nie chciała obsługiwać Pioruńskiej, wobec czego wdał się w sprawę syn Pioruńskiego, 23-letni Marjan, który zaczął protestować przeciwko zawartej przez ojca „tranzakcji".

Na tem tle powstawały swary i Pioruński zagroził synowi, że sprzeda majątek i wyprowadzi się wraz z Targońską. Pewnego wieczoru kiedy Pioruński siedział z Targońską, strzelono do mieszkania przez okno, przyczem kula ugodziła Pioruńskiego. Strzał był śmiertelny i Pioruński wkrótce zmarł.

Jak się następnie okazało, zabójstwa dokonał syn Pioruńskiego, Marjan, który tłumaczył się, że nie mógł dłużej patrzeć na męki moralne, jakie przechodziła jego chora matka.

Sąd okręgowy uznał, że zabójstwo zostało dokonane w stanie chorobliwego rozstroju nerwowego i stosując najdalej idące okoliczności łagodzące, skazał Pioruńskiego na rok więzienia.

Od tego wyroku zaapelował prokurator. Wobec rozbieżności w ekspertyzach sąd apelacyjny postanowił wezwać do sprawy dodatkowych biegłych i proces odroczył.

Dr. med. STEFAN BARYLSKI
b. starszy Asystent Akademii Stomatologicznej
Aleja II Nr 41, tel. 28-88.
Choroby zębów i jamy ustnej.
Przyjmuje od 10—13 i od 16—19.

Tabela wygranych
Loterji Państwowej
(Nieurzędowa).

W szóstym dniu ciągnienia 4-ej klasy 32-ej pols. Loterji Państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Po 50.000 zł. na N-ry: 137936 180545.

20.000 zł. na Nr. 75331.

Po 10.000 zł. na N-ry: 56742 78696 109389 125005 126743.

Po 5.000 zł. na N-ry: 678 4936 64291 95539 127423.

Po 2.000 zł. na N-ry: 10665 18304 22926 27262 57734 102550 102768 117795 122217 128160 143431 164373 174524 175568 184366.

Po 1.000 zł. na N-ry: 7480 10880 13243 14961 29293 47011 51037 53257 54743 57838 58057 60825 61492 63379 64215 65684 69679 77699 93918 97443 104804 105607 106936 107942 136443 138131 145076 146266 147067 150347 150970 151041 154690 155485 170365 178566 182598.

Po 200 zł. na N-ry:

79 192 393 615 69 714 36 1019 21 184 208 333 59 96 402 97 556 763 822 967 2022 101 224 474 542 54 850 971 3028 65 102 200 15 25 325 52 66 464 563 701 49 823 26 79 950 4083 155 250 502 11 712 943 51 5056 140 60 235 92 333 48 89 470 79 98 613 40 792 60009 146 55 82 342 361 518 28 87 653 887 955 62 7097 168 306 8 413 537 73 88 613 755 58 70 891 947 8009 119 22 72 229 422 598 712 33 817 57 968 9023 25 81 111 232 39 351 415 84 980 56 10030 55 65 203 374 84 445 64 80 655 77 769 932 92 11239 79 321 44 89 578 86 643 76 91 95 12048 228 56 357 660 763 97 843 921 37 45 51 76 13017 176 93 317 714 83 98 895 916 14068 70 100 36 63 313 468 608 724 814 392 15083 148 61 209 405 503 694 725 868 958 16035 76 89 535 679 81 789 836 68 951 17057 79 198 223 458 524 649 763 800 981 18011 94 102 512 412 528 694 869 19028 113 206 8 309 59 609 14 951 20135 68 73 250 329 472 805 21107 56 210 323 33 400 737 834 926 22200 12 95 317 38 455 506 25 61 23138 212 320 520 90 608 97 784 809 917 45 24049 108 48 251 343 625 726 82 838 924 47 96 25031 110 230 59 339 59 478 84 521 624 741 43 927 49 26069 84 212 308 402 25 837 74 27025 43 225 48 456 65 589 91 631 738 827 28 31 74 28098 521 776 838 913 29234 72 321 425 32 558 635 44 832 58 77 91 928 30036 229 601 16 810 68 900 31062 913 314 741 801 927 32056 80 97 122 206 440 519 83 878 959 33028 114 373 95 605 25 814 23 908 74 81 34098 133 43 254 56 324 45 450 518 689 96 712 945 35066 170 291 468 73 576 87 708 832 40 69 934 36173 202 9 83 421 35 55 64 95 583 49 86 605 56 64 829 929 65 93 37034 185 410 613 68 942.

38017 207 460 93 636 827 917 39006 53 186 261 88 362 410 75 878 901 31 86 40015 19 164 77 228 30 49 91 837 40 458 544 80 632 57 738 47 58 41078 128 373 402 69 603 800 11 911 68 82 42027 72 351 443 48 61 560 652 824 52 944 43056 97 266 356 509 13 711 200 831 44325 474 580 87 862 953 45011 78 184 295 339 908 77 46009 104 23 242 464 631 34 756 70 88 822 915 47071 163 285 387 477 521 48 649 787 99 910 48134 74 237 48 502 623 756 873 74 982 49190 313 22 441 627 69 856 73 50098 137 235 340 48 500 17 663 76 849 94 952 51191 202 43 350 454 71 96 342 73 723 52120 79 86 305 41 554 676 811 32 35 71 909 53224 476 511 67 631 63 736 922 25 54003 27 123 57 268 390 634 814 82 907 55007 29 131 58 66 257 332 424 98 533 63 611 79 783 56031 93 287 460 64 608 89 726 32 59 818 906 70 57103 275 407 557 621 39 666 90 91 906 73 95 58045 201 18 99 308 20 40 472 501 56 998 59040 215 328 412 64 521 53 59 695 702 40 51 60039 138 62 90 293 433 80 540 600 788 983 61059 86 295 358 516 28 66 628 86 91 742 76 999 62051 86 143 255 345 434 66 644 924 63035 69 79 117 36 78 372 338 500 30 615 38 709 93 95 831 46 62 70 925 64053 190 245 371 78 89 404 623 61 85 717 83 980 65028 52 138 71 271 88 498 504 31 85 824 39 66128 400 15 99 501 613 83 957 67163 96 246 74 332 724 818 34 68030 973 278 358 451 55 501 29 608 87 897 945 53 69010 15 292 400 643 748 74 909 67 70138 246 580 88 626 33 80 705 847 84 908 71006 57 82 143 219 74 417 88 574 753 72125 202 340 470 512 634 67 722 58 90 844 96 73029 128 86 94 223 47 99 472 565 74006 110 93 296 98 314 47 66 70 490 611 722 85 849 75024 225 497 617 80 96 708 95 841 58 996.

76184 74 96 205 525 669 840 46 77298 418 72 709 17 97 684 934 88 78320 550 93 604 36 724 63 74 918 79022 369 448 64 546 79 707 20 817 46 80080 210 424 580 678 744 879 81023 145 65 72 293 438 47 72 508 702 81 835 929 82224 74 78 877 479 96 594 688 703 8 93 854 944 54 58 83023 89 81 154 434 66 637 734 838 74 925 71 84147 266 733 56 818 994 85307 524 52 82 726 44 865 926 86098 120 50 83 247 326 692 712 73 829 87006 7 571 89 460 93 518 94 682 91 777 973 88059 145 290 310 71 87 423 56 65 512 66 746 97 803 55 68 69 904 89040 105 336 372 509 805 21 971 90041 112 31 78 212 332 86 478 86 609 61 739 51 71 84 884 985 91244 52 306 426 649 70 92 701 6 13 53 98 845 92023 36 44 145 289 93 342 77 490 93 571 87 658 788 879 953 93027 164 90 219 21 394 478 97 544 98 711 916 93 94119 226 412 73 678 42 816 986 95136 81 399 662 77 815 38 96000 73 108 83 366 426 506 19 638 770 927 97139 60 302 12 23 29 477 528 866 948 98115 81 201 27 72 364 482 90 612 47 95 99075 156 209 301 21 605 886 100041 411 40 550 61 607 51 60 64 742 854 101040 46 206 20 76 398 102118 37 233 362 91 654 103048 188 95 225 69 90 433 587 793 851 104005 87 161 330 65 78 448 671 832 858 952 105192 96 224 304 64 408 616 30 814 38 71 106052 76 97 136 49 66 201 3 303 62 780 893 947 107956 117 45 69 77 229 82 420 508 64 88 853 108111 203 86 308 78 662 728 923 109004 69 311 93 97 507 67 762 846 902 79 110096 142 48 81 242 46 381 553 677 841 111215 45 53 378 429 80 84 668 733 61 853 904 36 41 70 92 112031 93 99 143 62 257 67 354 477 92 552 63 738 63 899 969 99 113066 93 254 99 366 413 35 74 665 762 818 951.

114179 315 682 866 960 115046 198 421 37 98 760 558 116210 44 56 344 400 21 79 574 658 781 117066 74 111 19 53 209 316 45 78 451 79 657 702 63 73 811 15 908 118060 628 76 559 80 720 24 89 884 40 967 88 119199 524 600 732 96 821 52 120215 38 63 65 429 809 80 83 903 77 121246 321 438 511 28 38 94 97 856 122003 111 74 81 208 410 55 70 684 876 992 123188 348 500 12 664 768 964 124015 80 215 92 438 63 79 561 684 741 72 925 25013 161 216 417 44 571 671 69 810 49 971 126035 62 218 23 364 528 59 629 768 82 809 958 127010 42 104 204 821 33 631 74 95 794 803 45 128259 98 344 407 527 611 75 92 774 813 22 50 82 933 91 129035 119 49 210 24 97 338 87 409 98 525 64 670 85 884 969 130090 112 213 44 427 62 565 77 131095 242 351 452 545 80 678 750 918 94 132091 127 321 58 452 539 976 84 133081 136 294 484 92 507 611 37 81 856 80 134004 40 95 131 35 66 233 51 78 98 549 79 601 36 99 854 906 135041 58 65 93 94 169 74 85 215 81 335 450 533 729 136224 374 447 547 53 625 72 75 82 718 904 137106 49 77 236 380 83 437 508 904 44 138068 105 69 206 51 845 139180 287 543 605 13 710 83 85 913 40 76 140040 56 88 116 434 513 803 973 141094 114 338 413 30 562 67 85 762 86 142006 91 183 624 41 55 908 143264 322 522 78 636 40 728 832 982 144033 134 256 497 624 53 80 767 858 92 914 58 92 145187 218 25 309 553 742 91 951 59 87 146050 56 157 74 255 370 449 73 528 54 608 16 941 64 83 147143 246 300 2 13 74 426 90 521 601 729 31 895 148089 134 243 80 347 91 410 30 69 619 31 859 935 58 149028 60 145 79 280 330 627 63 759 78 935 69 150002 170 234 309 94 422 43 550 698 819 41 67 83 905 151204 62 351 73 417 63 501 28 772 950 73.

152020 62 104 13 214 371 73 86 431 98 506 98 614 47 744 153096 116 433 537 95 665 801 9 939 154119 58 88 214 307 11 47 79 713 89 91 815 995 155013 79 119 89 465 73 544 49 90 619 47 702 52 90 156009 21 154 75 87 383 433 39 528 95 607 770 827 45 910 33 65 157058 210 31 81 96 399 555 605 26 881 946 80 61 84 87 158091 133 371 495 509 747 92 993 159105 41 46 75 305 79 396 416 558 623 82 160030 73 139 50 200 479 769 97 859 906 60 161091 184 243 620 66 777 865 915 162148 238 343 433 68 98 619 770 961 163142 268 865 432 501 74 664 710 57 68 933 164049 151 645 87 730 34 874 996 165100 71 74 97 233 438 752 910 166083 149 230 76 440 512 69 75 948 78 167121 88 87 259 307 12 509 826 935 168130 47 96 532 610 717 82 834 78 963 89 169115 82 250 370 77 96 417 81 809 968 170029 102 41 219 56 75 307 45 61 63 409 14 41 86 512 30 672 86 800 11 951 69 89 171010 173 90 302 92 410 51 640 798 808 54 76 930 172019 65 135 84 314 517 77 821 173002 8 21 39 141 247 329 707 63 810 54 929 174115 40 45 98 275 341 78 559 607 976 175013 130 459 86 95 602 717 60 884 931 80 176204 17 308 44 461 569 625 724 824 78 93 919 44 177834 442 545 697 786 689 954 178356 79 400 530 87 96 98 652 843 935 179064 305 464 76 672 75 710 951 180064 106 405 21 78 505 9 46 812 999 181078 283 86 344 46 543 75 740 42 869 901 80 182013 182 290 306 514 71 94 865 183007 62 143 55 88 269 488 704 15 99 871 95 184041 112 18 79 259 376 79 530 76 95 609 929.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 200 zł. na N-ry:

938 1040 217 651 908 44 2114 76 77 486 581 710 909 3108 369 499 500 651 905 4007 92 296 317 437 64 504 51 5197 275 96 535 823 944 6026 250 624 41 761 886 7428 660 826 8112 25 240 361 9582 677 10127 344 58 466 675 78 839 11006 116 270 794 12084 377 82 91 653 13277 344 577 81 743 81 14104 47 99 277 412 23 523 79 754 84 15064 526 646 705 969 16039 200 919 17269 309 35 549 64 877 18577 760 837 53 19676 841 20081 101 535 80 98 682 724 40 829 930 21099 847 22326 507 82 704 847 84 24189 450 75 767 816 53 77 25111 41 553 79 781 26071 313 423 798 848 27076 254 448 505 781 896 28483 534 41 66 708 997 29149 515 721 30111 84 774 921 46 31042 88 458 613 756 32079 98 560 33013 129 216 435 551 63 840 900 64 34041 83 461 627 37 79 35327 97 759 36041 489 589 660 37001 475 628 899.

38110 371 612 92 889 981 93 39034 403 590 909 40208 35 307 79 452 61 824 38 91 41547 715 34 918 42014 79 547 601 6 808 904 43469 739 824 70 44160 493 537 97 77 45214 350 471 567 685 46262 441 625 810 961 47010 99 201 384 434 59 624 30 897 48007 12 402 53 633 865 49054 208 314 50008 113 32 74 276 435 523 758 811 51291 357 562 758 66 52010 828 53057 81 174 210 248 417 633 973 54113 378 639 55105 265 389 544 990 56483 636 70 716 29 924 57132 216 566 71 633 66 773 826 58 89 958 58003 105 40 423 608 55 984 59131 372 622 60238 50 99 353 63 402 62 615 916 61024 31 393 910 62024 230 324 61 92 971 63084 161 241 445 47 663 64038 278 98 469 614 628 65152 95 211 695 869 89 66539 696 740 67058 180 218 47 349 64 95 532 636 68007 97 232 344 531 97 617 849 69045 143 436 98 863 940 57 70313 482 776 988 71073 199 461 627 957 72353 565 73129 398 475 610 766 74061 75454 87 545 889.

76078 207 469 790 816 914 77122 51 229 870 932 78254 726 81 836 79 925 79303 457 632 714 893 911 80124 95 437 41 594 891 81030 208 317 716 41 810 57 965 93 82167 434 59 89 544 745 83006 317 422 565 653 84106 25 347 650 85055 95 128 333 86286 826 971 87325 598 725 92 808 43 73 88088 121 90 219 323 48 476 881 923 84 89147 346 838 26 65 991 90590 667 98 977 91673 877 92064 170 418 56 767 829 93093 743 55 871 94032 56 122 249 78 696 95050 379 368 555 678 96159 242 59 433 627 33 796 97146 203 567 80 767 839 98114 25 306 469 768 941 99468 100359 444 509 667 806 101069 668 102023 365 402 37 560 84 103068 137 626 47 726 104120 95 296 687 701 105012 137 563 738 862 901 106509 97 778 107047 176 250 417 816 108316 25 970 109220 472 743 971 110659 98 734 111333 34 410 513 630 756 93 112487 516 21 49 113141 284 419 549 738.

114031 11 481 705 97 115087 159 814 116035 44 56 783 117051 60 252 62 368 96 601 25 33 765 916 38 97 118029 218 119308 429 898 76 120363 493 675 92 724 121069 93 231 430 56 562 813 90 989 122077 161 359 409 528 630 88 736 123100 703 851 85 950 124035 303 417 501 4 708 61 833 906 17 125056 69 76 250 402 40 877 126040 44 177 306 74 76 503 17 819 30 968 127164 240 90 318 513 619 785 885 944 128090 156 59 281 613 129227 306 509 50 738 894 130432 848 52 131156 213 354 645 712 911 132667 98 133431 30 865 987 134322 587 781 805 8 135333 63 586 136204 67 487 589 662 97 840 137227 59 468 600 138294 499 710 19 66 849 70 139233 369 571 704 60 879 923 66 140031 335 440 743 141221 352 59 673 894 934 142859 961 143030 31 39 200 37 370 529 692 144132 42 850 145008 207 704 845 63 146069 147691 716 974 148080 228 597 661 149353 463 656 745 150173 529 623 700 151065 103 14 522 56 722 998.

152033 535 640 721 75 927 97 153229 346 154047 144 55 262 334 458 86 661 765 155139 88 405 543 637 867 156008 76 141 77 326 705 803 157334 624 158215 56 327 443 615 984 159335 616 811 88 95 992 160823 953 94 161515 71 696 843 955 162012 175 361 163174 233 502 18 16854 69 930 164759 820 965 165533 777 954 62 166668 773 845 94 994 96 167069 415 508 168398 451 724 836 49 66 169196 632 73 972 170000 108 39 446 675 84 859 171235 51 511 822 172015 85 295 597 669 782 814 29 173108 481 617 966 174604 822 74 175791 939 176408 92 611 738 886 912 177085 179 799 863 929 178013 122 474 827 94 907 179037 582 707 180167 407 15 16 847 181235 331 688 182094 216 74 394 472 650 768 183021 282 361 557 708 890 92 184293 691 957 59.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

Po 10.000 zł. na N-ry: 70964 72438 98060 105167.

Po 5.000 zł. na N-ry: 34108 107243.

Po 2.000 zł. na N-ry: 8218 8424 17859 17899 20595 22565 28494 39377 46028 48028 66838 70497 86222 90039 109487 113988 124196 140547 155496 171860 175361 175972 177805.

Po 1.000 zł. na N-ry: 421 13995 17232 17461 18063 19983 20488 32746 38448 48571 58968 59151 68914 78191 78342 89543 95634 100591 101904 113070 120433 120585 126126 129322 133938 136652 137273 149807 150857 152637 172400 173515 178691.

Po 200 zł. na N-ry:

322 423 51 97 545 61 827 970 1327 514 688 95 2556 73 643 768 904 3143 89 249 558 4035 60 456 586 625 70 974 5045 205 337 596 941 7015 18 119 36 256 90 491 8348 584 855 98 9212 58 370 437 45 623 774 10060 747 11251 595 758 99 800 944 84 12139 84 420 547 13311 402 652 99 753 868 14259 573 740 805 89 945 15061 233 54 16135 69 270 75 82 616 790 17233 36 41 305 8 627 746 18041 606 83 727 20010 723 873 21336 470 742 22281 537 23319 610 796 869 24102 274 763 971 25562 83 690 809 62 26171 289 631 767 73 862 937 27496 999 28067 138 616 759 85 912 29153 345 63 463 571 633 72 836 52 30000 64 261 490 507 688 787 31108 20 216 360 578 875 32226 27 40 69 443 568 93 684 85 96 723 33303 433 536 941 76 34060 135 310 653 744 46 839 43 982 3544 505 616 811 987 36388 747 983 37836 42 45 632.

38167 290 468 97 843 39343 828 80 98 40007 267 482 871 41147 74 645 74 826 959 42096 169 399 511 919 43141 62 530 36 693 729 952 44026 36 734 95 875 90 926 45130 200 436 67 520 631 864 46422 45 591 670 843 47741 31 983 48023 100 43 214 712 94 49055 455 705 84 50115 19 923 82 51045 567 727 52326 42 49 413 68 560 74 606 812 49 918 58 53030 320 54117 231 427 696 713 939 45 55023 111 421 640 910 56048 222 868 57067 241 470 58043 221 571 692 765 59096 206 69 377 565 919 60369 735 61142 332 668 90 62129 47 85 286 853 500 620 978 63200 95 437 97 986 64219 391 704 939 65102 51 282 582 605 845 900 18 66054 176 238 84 319 449 522 987 67081 85 98 755 964 80 68048 250 366 508 49 830 40 943 69073 96 359 464 893 70233 410 747 819 71051 271 634 717 54 89 809 12 72189 747 73039 198 225 28 356 479 574 74231 677 812 75012 96 249 401 89.

76035 244 304 584 625 79 874 77111 12 78191 206 342 715 79007 148 394 415 702 15 844 57 80138 506 81101 564 82250 376 650 713 83 83097 148 64 376 650 713 83402 9 32 139 270 574 973 96 85151 362 481 541 86438 79 806 87064 198 309 519 75 78 681 721 890 88273 425 515 901 89149 238 50 334 44 475 508 23 894 933 90021 36 526 46 67 959 91048 161 267 628 48 840 92166 276 96 307 445 510 524 65 70 634 836 93300 574 605 854 960 94501 617 719 95563 14 230 965 96018 43 97307 514 779 918 51 60 98039 126 255 424 99155 98 462 578 100019 186 97 757 846 934 101052 115 212 380 417 528 620 24 951 103297 322 543 675 745 94 104321 737 65 94 905 105060 432 547 666 76 539 106218 558 650 734 107337 501 837 108010 25 143 366 447 634 109342 59 69 532 77 801 110076 162 257 902 31 111177 315 64 423 520 67 719 840 92 112069 155 204 537 818 926 113106 340 379 759 78.

114090 480 654 777 873 945 94 115521 116047 101 311 969 117053 99 466 505 66 606 67 722 921 118297 92 703 56 119080 344 466 500 870 120010 262 96 540 704 121077 124 240 311 702 16 823 952 54 57 122017 19 31 136 200 492 519 54 672 819 86 90 123107 467 539 124230 602 87 791 893 125131 392 424 37 543 956 126184 354 895 972 127009 193 128396 453 906 87 129141 230 653 130109 82 248 334 71 131021 67 341 850 132279 689 810 133205 25 388 481 694 735 809 21 50 67 82 134215 439 55 752 135685 920 39 136184 247 88 137125 657 81 714 138198 259 314 40 423 81 890 933 139020 280 464 78 669 918 43 140083 115 348 455 898 141293 552 676 864 71 142038 534 67 96 143164 554 693 144563 645 940 145089 108 608 146068 213 607 991 147168 273 508 86 705 44 999 148406 51 76 84 570 744 818 50 149107 204 15 45 562 459 87 39 75 87 694 744 150172 98 450 98 707 826 151003 445 542 80 935 64.

152658 98 905 153308 349 82 409 73 653 80 759 154061 146 768 994 155210 43 314 478 58 9 636 935 156040 111 61 229 357 483 521 666 83 157419 556 80 687 795 885 158001 724 834 159337 602 705 34 955 160077 89 90 164 271 553 770 161304 48 624 65 865 162127 301 586 747 163485 89 902 8 164053 90 320 736 841 165345 455 657 166910 89 412 514 665 76 84 769 926 167706 46 863 922 68 168140 281 689 99 822 169498 538 949 170040 236 579 604 801 904 24 171185 93 220 315 811 84 925 172367 408 30 540 608 89 173145 201 661 86 815 174335 406 99 955 175184 325 436 812 176160 407 66 177399 445 890 928 178007 108 270 179038 157 329 51 536 61 688 180024 211 75 322 402 61 181077 174 285 632 182137 319 914 34 183309 674 184308 519 691.

Kolektura Antoniego Egera w Częstochowie wypłaca wszelkie wygrane. Urzędowa tabela ciągnienia na miejscu bezpłatnie do przeirzenia.

Ze świata

(X) **Dary cesarza Abisynji dla szwedzkiego następcy tronu.** Ukazały się w prasie szwedzkiej opisy cennych darów, jakie otrzymał od cesarza Abisynji podczas swej ostatniej podróży na Wschód Szwedzki następca tronu. Wśród darów znajduje się wspaniały srebrny krzyż, miecz, tarcza abisyńskiego wojownika, wielki portret ten jest zawieszony na srebrnych łańcuchach na dwóch kłach słonia, złączonych u góry cesarską koroną. Żonie następcy tronu ofiarował cesarz przepiękną złotą torebkę. Ponadto książęca para otrzymała cenne prezenty od władców innych krajów, które zwiedziła w swej podróży.

(X) **30.000 stulatków w Z.S.R.R.** Jak wykazuje statystyka sowiecka, w Rosji europejskiej i azjatyckiej żyje 3.4 miljona ludzi w wieku powyżej 70 lat, 969.000 w wieku powyżej 80 lat i 29.562 w wieku powyżej 100 lat. Interesującą i ciekawą jest okoliczność, że większość stolatków zalicza się do płci żeńskiej. Największą ilość metuzalemów posiada Kaukaz, gdzie żyje 8.974 osoby (0.16 proc. ogółu ludności) liczące więcej niż 100 lat.

(X) **Rozbudowa przedszkoli w Brazylji.** Doceniając należycie wagę i doniosłość nauczania i wychowania przedszkolnego, Wydział Oświatowy Centralnego Związku Polaków w Brazylji w bieżącym roku szkolnym zwrócił na przedszkola specjalną uwagę.

W bieżącym roku szkolnym jest czynnych siedem przedszkoli w Kurytybie, dwa w Interjorze i pięć jest w trakcie organizowania.

W czasie najbliższych feryj letnich odbędzie się miesięczny obowiązkowy kurs dla wszystkich czynnych przedszkolanek i dwumiesięczny dla kandydatek.

Nauczycielki polskich przedszkoli w Brazylji odczuwają wielki brak fachowych podręczników i pism socjalnych, wychodzących w kraju.

(X) **Fala samobójstw w Japonji.** Liczba samobójstw w Japonji wzrosła znacznie w ostatnich latach, co wywołało niepokój w sferach rządowych. W samem Tokio liczba samobójstw w 1934 r. wykazała wzrost o 61 wypadków w porównaniu z rokiem 1933-im Ogólna zaś liczba w stolicy wyniosła 2.612 Najczęstszym narzędziem samobójstwa była trucizna, którą się posługiwano w 60 proc. wypadków. Większość samobójstw, to ludzie młodzi w wieku do 30 lat Tylko 5 samobójców posługiwało się bronią palną jako narzędziem śmierci.

(X) **Szkoła na wolnem powietrzu.** W lecie roku bieżącego nastąpi w Knislingen koło Kristianstad otwarcie pierwszej prawidłowo zorganizowanej w Szwecji szkoły na wolnem powietrzu. Na przestrzeni jednego akra posadzono większość odmian drzew, rosnących w Skandynawji, pozostawiając wolne miejsce na uprawę ziół leczniczych i roślin pnących. „Sala" szkolna obsadzona z trzech stron krzewami mieścić się będzie przy ścianie, zbudowanej z okazów geologicznych z całej Szwecji. Na „sali" będą ustawione ławki i sprzęty, jakie znajdują się zazwyczaj w każdej szkole pod dachem. W ogrodzie oryginalnej szkoły będzie również urządzony plac do gier.

(X) **Więcej kobiet niż mężczyzn.** W Australji przeprowadził Centralny Urząd Statystyczny badania nad stosunkiem procentowym ludności według płci w kategorji wieku od 20 do 49 lat, Okazało się, iż w r. 1910 proporcja ta wyrażała się cyfrą 101 kobiet wobec 100 mężczyzn; wojna naruszyła tę równowagę i w 1920 roku stosunek ten wyrażał się cyfrą 115 kobiet na 100 mężczyzn. W r. 1923 przypadało 112 kobiet a w 1934 roku 110 kobiet na 100 mężczyzn. Inaczej mówiąc, w Australji powojennej znajduje się o 10 proc. więcej kobiet niż mężczyzn, jeśli chodzi o warstwę ludności w wieku od 20 do 49 lat.

W Anglji niema gangsterów

a są gongsterzy.

Najpopularniejszą obecnie w Anglji figurą jest minister komunikacji, Hoare Belisha. Od czasu gdy objął on ster władzy w swoim resorcie, spada na konserwatywnych Anglików grad coraz to nowych, sensacyjnych rozporządzeń, które oszałamiają swą treścią biedny ludek automobilistów. Pierwszą taką bombą był zakaz używania trąbek i klaksonów przy autach po godzinie 11-ej w nocy, drugą — ustawienie w Londynie i innych miastach t. zw. Belisha-lamp, wskazujących pieszym miejsca do przejścia przez jezdnię.

Ostatniem pociągnięciem ministra Belish'a było wprowadzenie maximum szybkości w granicach miast, oraz na szosach. Toby jeszcze nie wystarczało do wywołania sensacji. Rewolucją jednak jest w pojęciu Anglików metoda kontrolowania szybkości aut, znajdujących się w ruchu. Otóż przebrani policjanci służby ruchu, usadowieni w autach ciężarowych, czy w eleganckich roadster'ach czyhają na „pożeracza kilometrów" Gdy tylko zobaczą „przestępcę", zaczyna się wściekła pogoń, a wreszcie z auta policyjnego rozlega się gong, którego dźwięk jest sygnałem „stop"! Na dźwięk gongu musi się zatrzymać każdy pojazd.

Stąd przyjęła się nazwa „gongster", niezmiernie popularna teraz w Anglji i oznaczająca kontrolerów ruchu samochodowego.

Na ten temat opowiadają sobie londyńczycy tysiączne kawały i dowcipy. Oto jeden z nich. Małe auto półciężarowe ściga się zawzięcie z otwartem torpedo dobrej marki. Wkońcu z torpedo rozlegają się przeraźliwe dźwięki gongu. — Oba auta zatrzymują się równocześnie, kierowcy wyskakują, z wściekłą miną odwijają klapy swoich kurtek i pokazują sobie wzajemnie... oznaki policyjne! Obaj byli „gongsterami". *Or.*

(X) **Samochody elektryczne.** Głównemi zaletami silnika elektrycznego są: największa wydajność z pośród wszystkich innych rodzajów maszyn, małe wymiary, oraz cicha praca. Powszechne zastosowanie silnika elektrycznego, dzięki jego zaletom, skłoniło konstruktorów do zainteresowania się kwestją umieszczenia tego rodzaju silnika na samochodzie. Jedna z fabryk niemieckich wypuściła na rynek samochody elektryczne, których zasilanie odbywa się przy pomocy baterji akumulatorów. Samochody te są zbudowane jako małe wozy ciężarowe do rozwożenia drobnych towarów po mieście, gdzie sprawa ładowania akumulatorów jest bardzo ułatwiona.

„Święto Lasu" w Grodnie

W dniu „Święta Lasu" w Grodnie na brzegu Niemna, od strony Kołoży, posadzonych zostało 50.000 drzewak. Sadzenia dokonało około 100 gajowych ze wszystkich nadleśnictw pow. grodzieńskiego, oraz młodzież szkolna i junacy.

(X) **Dzień rozrzutności... w Szkocji.** — Szkoci słyną na całym świecie ze swego skąpstwa. Niezliczone anegdoty i kawały ilustrują skąpstwo i sknerstwo Szkotów, ku niemałemu ich rozgoryczeniu. Aby tym natrząsaniom się położyć koniec, postanowił magistrat stolicy Szkocji, Edymburga, urządzić specjalny „dzień rozrzutności", wzywając wszystkich mieszkańców do wydawania pieniędzy w dniu tym bez liczenia się z względami oszczędności. Czy nawoływanie magistratu edymburskiego okaże się skuteczne, czy rzeczywiście Szkoci zechcą zaimponować swą rozrzutnością, o tem zaświadczy dzień 15 maja rb. obrany na ten cel.

NOWE KSIĄŻKI. Aleksander Kuczera: „Samborszczyzna", ilustr. monografja m. Sambora i Ekonomji samborskiej, Sambor 1935 r. nakładem Księgarni nauczycielskiej w Samborze, stron 492, tom I-szy. — Poważne to dzieło monograficzno-regjonalne dobrze świadczy i o autorze i o jego wydawcach. Literatura specjalnie regjonalna w Polsce zbyt niewiele jeszcze posiada dzieł w rodzaju wspomnianego. Autor z całym pjetyzmem zebrał obfity materjał historyczny, z prawdziwie szczerem umiłowaniem rodzinnego miasta, stwarzając cenny dokument sławnej przeszłości jednego z historycznie zasłużonych grodzisk na południowo-wschodnich kresach Rzplitej. Jasność wykładu i dobre, a źródłowe opracowanie tej dużej o bogatej treści książki, winny zwrócić uwagę tych wszystkich, których interesuje regjonalizm polski.

ROZTARGNIONY.

Lekarz: — Tak, a teraz przepiszę panu lekarstwo. Gdzież się podziało moje wieczne pióro?

Pacjent: — Włożył mi je pan przecież, doktorze, pod pachę.

KRYZYS.

— Jak w interesie

— Nędza! Nikt nie kupuje. Jak już ktoś kupi — nie płaci, jeśli płaci to wekslem, a kto da weksel, ten dopiero nie płaci.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

WTOREK, 14 MAJA.

6'30 Audycja poranna. 12'05 Muzyka z płyt. 12'50 Chwilka dla kobiet 12'55 Dziennik południowy. 13'05 Koncert. 13'40 Utwory na harmonię (płyty). 13'50 „Z rynku pracy". 15'45 Koncert. 16'30 „Jak się Jędruś wybrał z szeroki świat" — opowiadanie dla dzieci młodszych J. Kossowskiej. 16'45 Muzyka z płyt. 17'00 Skrzynka PKO. 17'15 Recital fortepianowy Stan. Szpinalskiego. 17'50 Pogadanka społeczna — wygł. Tad. Zakrzewski. 18'00 Arje i pieśni w wyk. W. Roesler-Stokowskiej (trs. z Poznania). 18'15 Fragment teatralny. 18'45 Muzyka salonowa (płyty). 19'15 Wiadomości rolnicze — omówi J. Płatek. 19'25 Wiadomości sportowe. 19'35 Utwory na organy w wyk. Fritza Lubricha (z Katowic). 19'50 Felieton aktualny. 20'00 Słynne apokryfy muzyczne. 20'45 — Dziennik wieczorny. 20'55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce". 21'00 „Główna wygrana" — operetka Hausmana (ze Lwowa). 22'30 „Młodzieńcza miłość mieszczańskiego króla Ludwika Filipa) — wygł. P. Lamowa. 22'45 Muzyka taneczna. 23'05 Muzyka taneczna z płyt.

Tysiącom ludzi grozi głód, czy pozwolisz na to!

HALINA ZABOROWSKA. 7

W puszczy

POWIEŚĆ.

— A ty w to wątpisz? — uśmiechnął się.

— Pozwolisz, że swój sąd zachowam dla siebie. Nie chcę ci zresztą robić wstydu.

Lili spojrzała na zegarek.

— Paul, kiedy pojedziemy?

— Doskonały pociąg odchodzi o dziesiątej. Koło ósmej trzeba będzie wyjechać.

— Państwo chcą dzisiaj odjeżdżać? — zagadnął Witold.

Paul spojrzał na Lili.

— Jak chcesz, Lili, myślę jednak, że rodzice będą bardzo niespokojni.

— Tak, pojedziemy — zadecydowała Lili.

— Tak prędko nam pan zabiera pannę Lili? Panna Nina będzie się czuła bardzo osamotniona.

— Kto taki? Panna Nina? — podniósł głowę Paul, spojrzał badawczo na Ninę i wybuchnął śmiechem. — A to doskonałe! Cóż ty, Nina na stare lata panienkę udajesz? Stara baba, dwadzieścia pięć murowane, a chce jeszcze uchodzić za dziewczątko.

Witold słuchał, nic nie rozumiejąc. Stał, nie spuszczając wzroku z Niny, która jednak nie straciła swego dotychczasowego rezonu i spokojnie odparła.

— Mój kochany, nigdy nic nie ukrywałam.

— Jakto? Udajesz pannę, a przecież jesteś starą, od siedmiu lat mężatką.

— Tak, a od trzech rozwódką. Bądźmy ściśli, kochany Paulu, zwłaszcza, że ja z mego rozwodu jestem daleko więcej zadowolona, niż z małżeństwa. Widzisz więc, że nic nie ukrywam, poprostu tylko nie rozmawialiśmy na ten temat i nie miałam czasu wtajemniczyć pana Witolda, jaki jest mój stan cywilny.

Witold milczał, przez dziesięć lat samotności wyrobił w sobie doskonałe opanowanie nerwów i nie dawał nigdy nic poznać po sobie. Teraz też był pozornie zupełnie spokojny i obojętny, chociaż oko bardzo wprawnego obserwatora dostrzegłoby może, że go ta wiadomość poruszyła. Sam nie wiedział dlaczego, ale zrobiło mu się nieprzyjemnie i smutno, coś go zabolało, kiedy usłyszał, że Nina ma męża. Czy to możliwe? Nina, ta Nina, która tak rezolutnie radzi sobie ze wszystkiem i wszystkimi na Witoldówce, ta nonszalancka trochę Nina, do której on przez kilka dni zdążył się już przywiązać, ma być mężatką? A jednak tak jest, Paul mówi zupełnie poważnie, a ona nie zaprzecza. Nie, powiedziała, że jest rozwódką i że ze swego rozwodu jest daleko więcej zadowolona, niż z małżeństwa. To go trochę uspokoiło i chociaż wmawiał sobie, że przecież dla niego jest to kwestją zupełnie obojętną, czy Nina ze swoim mężem żyje, czy nie, że nawet nie powinno go to obchodzić, zrobiło mu się przyjemnie, miał takie uczucie, jakby coś straconego odzyskał.

Lili przygotowywała się do odjazdu, bezładnie pakowała swoje rzeczy do małego neseseru, Paul siedział na brzegu tapczanu i rozmawiał z Niną.

— Wiesz, Nina, — rzucił po chwili milczenia ściszonym głosem — żeś ty djabelnie ładna.

Położył rękę na jej bezwładnie spoczywającej dłoni i na moment pochylił się nad nią.

Lili, zajęta pakowaniem, nie zauważyła tego, nie uszło to jednak bystremu oku Witolda. Zmarszczył brwi, wstał i podszedł do Lili, pomóc jej dopiąć zamek, z którym nie mogła dać sobie rady.

Nina nie wyrwała swojej ręki, nie odsunęła Paula, wybuchnęła tylko cichym, ironicznym śmiechem.

— Pauleczku najdroższy, jesteś rozbrajający! Widać klimat polski źle na ciebie działa! Doskonały jesteś.

Wstał prędko, spojrzał na nią ze złością i odszedł do okna. Stał tam długą chwilę, wpatrując się uporczywie w gąszcz lasu.

— Pauleczku — rzuciła Nina ze śmiechem — ciekawam, co ty tam wypatrujesz! Może liczysz igły na drzewach?

Spojrzał na nią gniewnie, ale nic nie odpowiedział.

Lili skończyła już pakowanie i siadła obok Niny.

— No, Ninette, już jestem gotowa.

— Zostawiasz mię, Lili, uciekasz?

Lili zasmuciła się, spochmurniała. Spojrzała na przyjaciółkę.

— Ninette, jeżeli chcesz, to ja zostanę.

Nina mocno uścisnęła jej ręce.

— Liluchno, co znowu! O tem wogóle niema mowy. Ja tu sama doskonale będę sobie radzić, boję się tylko, że zanudzę pana Witolda. Ale, Lili kochana, pamiętaj, że zaraz po przyjeździe do Paryża masz do mnie wystosować olbrzymią epistołę no i przysłać trochę wiadomości paryskich.

— Obiecuję ci to solennie, Ninette. Będę do ciebie pisać co dwa dni.

— Doskonale, Liluchna.

— A kiedy ty stąd wyjedziesz?

— Czy ja wiem. Jeżeli wierzyć konsyljarzowi, to nie wcześniej, jak za dobre trzy tygodnie.

— Nina! — wmieszał się do rozmowy Paul, który opuścił swe stanowisko przy oknie — przecież za dwa tygodnie letni bal ambasady. Więc co będzie?

— Przypuszczam, że wszystko będzie normalnie.

— A ty nie przyjedziesz?

— Wykluczone, Pauleczku, zupełnie wykluczone.

— No, Nine, robisz nam kawał. Ręczę, że bal się nie uda. Jakto? Bal w polskiej ambasadzie bez „la belle Polonaise"? Przecież ty jesteś zawsze jego główną atrakcją. Nina, postarać się przyjechać! — prosił.

Nina roześmiała się.

— Owszem, ale pod warunkiem, że mi na środku sali ustawicie łoże i będę na niem prezydować.

— Ninette, zgadzam się i na to, tylko przyjedź! Przecież ja nie wyjdę cało z rąk twoich wszystkich adoratorów, skoro ciebie nie będzie. Nina, przecież oni mnie zamordują.

— Niema strachu, Paul.

— No, Ninette — wmieszała się Lili — Paul ma rację. Dyplomacja go zagada na śmierć, a wojsko chyba rozniesie na szablach. Więc lepiej przyjedź.

— Nina — prosił Paul — daj słowo „la belle Polonaise", że przyjedziesz.

— Daję ci słowo, Paul, że nie przyjadę

— Nina, jesteś okrutna! A co ja mam im wszystkim powiedzieć?

— Co? — Nina zastanowiła się przez moment. — Możesz im powiedzieć — roześmiała się — że jeżeli chcą mię widzieć, to mogą tu przyjechać. D. c. n.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego"